

GŁOS WIELKOPOLSKI

Sport
od... „kuchni”
— str. 4

Rok XIII Wydanie A

Poznań, środa 11 XII 1957

Nr 294 (4314)

FRONT JEDNOŚCI NARODU

wytycza kierunki akcji przedwyborczej

WARSZAWA (PAP)

W związku ze zbliżającymi się wyborami do rad narodowych Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu opublikował wytyczne w sprawie zadań komitetów FJN w kampanii wyborczej do rad narodowych. Wytyczne te określają kierunki przedwyborczej akcji propagandowej.

Ogólnopolski Komitet FJN

na czoło zadań wysuwa w tej

List N. A. Bułganina do D. Eisenhowera

WASZYNGTON (PAP)

Jak donosi korespondent Agencji Reutera z Waszyngtonu, we wtorek wieczorem ambasador ZSRR w USA — G. Zarubin oświadczył przedstawicielom prasy, że 10 bm. wręczył zastępcy sekretarza stanu — Murphy'emu bardzo ważny list od premiera N. A. Bułganina do prezydenta D. Eisenhowera.

Ambasador G. Zarubin podkreślił m. in., że list porusza zagadnienie, dotyczące Paktu Atlantyckiego, kwestii rozbrojenia oraz inne sprawy.

Na III plenum KC ZMS

Dyskusja nad referatem programowym

WARSZAWA (Radio)

10 bm. w drugim dniu obrad III plenum Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Socjalistycznej, trwała dyskusja nad referatem programowym, wygłoszonym przez I sekretarza KC — Mariana Renke (streszczenie referatu podajemy na str. 2). W obradach wziął udział sekretarz KC PZPR, członek Biura Politycznego — Jerzy Morawski.

Dyskutowano zaakceptowali w swych przemówieniach kierunki działalności ZMS, nakreślone w referacie Mariana Renke. Omawiając współpracę ZMS z partią, podkreślano konieczność praktycznego, a nie deklaracyjnego realizowania linii partii. Wiele miejsca w dyskusji zajęł problem charakteru ZMS. Przedstawiciele organizacji katowickiej wystąpili z ostrą krytyką awangardowego charakteru związku, opowiadając się za organizacją masową, choć nie powszechną. Liczni mówcy wskazywali na pilne zadanie rozszerzenia pracy ZMS, na studentów wyższych uczelni oraz na objęcie oddziaływaniem organizacji szerszych grup nieletniej młodzieży. Wskazywano też na celowość posiadania przez ZMS własnej bazy dla działalności kulturalnej i sportowo-turystycznej. (V)

Bohaterski czyn milicjanta

ŁÓDŹ (PAP)

Na zamrażającym stawie „Bugaj” w Piotrkowie, dzieci urządziły sobie ślizgawkę. W pewnym momencie cienka warstwa lodu załamała się pod stopami 10-letniego Mieczysława Ciesielskiego. Tonącemu chłopcu podeszła z pomocą zrozpaczona matka, ale i ona pogrążyła się nagle w tople. Na ratunek podeszły przejeżdżający opodal na rowerze kapral MO — Czesław Michalak. W niezmiernie ciężkich warunkach walczył z krą i dotkliwym zimnem. kpr Michalak zdołał wydobyć z wody nieświadomością matkę i jej syna. Chłopiec niestety już nie żył. Czyn bohaterskiego milicjanta zasługujący na szczególne uznanie, zważywszy na to, że mógł on sam osierocić troje małych dzieci.

chwili sprawę powołania na okres wyborów gromadzkich wyborczych komitetów FJN oraz wyborczych grup aktywu FJN spośród członków stronnictw politycznych oraz bezpartyjnych działaczy.

Aby zapewnić wybór najlepszych kandydatów, wyborcze grupy aktywu powinny przeprowadzić szeroką akcję wyjaśniającą i propagandową, zajmując się rozpowszechnianiem literatury dotyczącej rad narodowych oraz organizowaniem spotkań z wyborcami. Aktyw ten zostanie przeszkolony na specjalnych kursach 3-dniowych, które w niektórych województwach już się rozpoczęły. Będą one obejmować takie tematy, jak „plan i budżet województwa na 1958 r. oraz perspektywy rozwoju w oparciu o plan gospodarczy i plany rad wojewódzkich”, „rady narodowe, ich rola i zadania, ze szczególnym uwzględnieniem nowych uprawnień”, „ordynacja wyborcza” i inne. Analogiczne kursy organizowane będą także w powiatach i w miastach.

Obecnie opracowywany jest cykl broszur na temat działalności rad, możliwości ich rozwoju, więzi rad ze społeczeństwem itp.

Organizacje społeczne zgłaszają swoich kandydatów

(Inf. wł.)

Przygotowania do wyborów do rad narodowych z każdym

Szoferzy zdali egzamin

Smiało można powiedzieć, że wtorek — drugi dzień „Tygodnia walki z wypadkami ulicznymi” zakończył się dla poznaniażków pomyślnie. Wczoraj na cenzurowanym byli szoferzy. Wynik egzaminu? Pozytywny. Jeden wypadek, zakończony lekkim uszkodzeniem wozu — taki wydarzył się na obwodowych ulicach Poznania, należy uważać za bezsporny sukces naszych szoferów, którzy pokazali, że nawet w złych warunkach potrafią dobrze jeździć.

Lotne patroly, złożone z milicjantów Komendy Ruchu, pracowników Prezydium MRN — które przemierzają wczoraj miasto, bacznie zwracają uwagę na przestrzeganie przepisów drogowych, kontrolowały stan techniczny pojazdów oraz trzeźwość kierowców.

Przed wyjazdem na kontrolę pierwszy „wypadek”. Kolegom z Telewizji zapuścił się w ostatniej chwili akumulator od kamery filmowej i musieli zrezygnować z robienia zdjęć. Na szczęście, był to jedyny wypadek, jaki wczoraj oglądaliśmy. Wspólnie z sierżantem K. R. MO — H. Miynikiem, przeprowadziliśmy „wizję lokalną” niektórych ulic Poznania. Z ciekawością uczestniczyliśmy w przeprowadzanych kontrolach, które z reguły kończyły się sa kramentalnymi: — Dziękuję, można jechać. Dość długo kartki notos milicyjnego były czyste. Później jednak kilku szoferów „wskoczyło” do notosu sierżanta Miynika oraz zaplano mandat.

Po szoferach w następnych dniach „Tygodnia walki z wypadkami ulicznymi” kolej przyszedł na przechodniów, pasażerów tramwajów, woźniców itd. Sądźmy, że zdadza on również dobrze egzamin, jak nasi kierowcy. (Of.)

dniem przybierają na sile. Do Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu zgłaszają się już przedstawiciele poszczególnych organizacji społecznych z propozycją umieszczenia na liście kandydatów na radnych swoich najlepszych przedstawicieli.

We wszystkich gromadach naszego województwa powołano już komitety wyborcze FJN. W niektórych gromadach powoływanie komitetów połączone ze spotkaniami społeczeństwa z radnymi poprzedniej kadencji. Uczestnicy spotkań stwierdzali, że do nowych rad należy wybrać osoby o gospodarskim spojrzeniu na sprawy własnego terenu, wykazujące się inicjatywą i wolą wytrwałej pracy społecznej.

W poszczególnych powiatach komitety Frontu Jedności Narodu przystąpiły do tworzenia dla okręgów wyborczych — grup aktywu społecznego.

(mh)

Skład Wojewódzkiej Komisji Wyborczej

(Inf. wł.)

Uchwałą Rady Państwa z dnia 4 grudnia 1957 r. została powołana Wojewódzka Komisja Wyborcza w Poznaniu w następującym składzie:

Przewodniczącą — Jan Wasiński, docent UAM, kierownik Wszechnicy Robotniczej; zastępcą przewodniczącego — Ignacy Wajnor, nauczyciel, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego ZSCH; sekretarz — Edmund Szymanek, sędzia Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu;

Członkowie: 1. Stanisław Biera — inżynier-rolnik, członek WK ZSL, 2. Stanisław Filipiak — inżynier-rolnik w Wojewódzkim Zarządzie Kółek i Organizacji Rolniczych, 3. Mirosław Foltynowicz — nauczyciel w Liceum Ogólnokształcącym w Koźminie, zastępcą przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMW, poseł na Sejm PRL, 4. Stanisław Jankowski — tkacz w Pluszowni w Kaliszu, 5. Tadeusz Kaźmierski — rolnik w grom. Albertowsko, pow. Nowy Tomyśl, poseł na Sejm PRL, 6. Kazimierz Kostecki — robotnik w Fabryce Porcelitu w Chodzieży, 7. Franciszka Migdał — członek Prezydium PRN w Słupcy, 8. Adam Nowak — kowal w Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie, 9. Maria Piękniewska — prezes Spółdzielni Pracy „Półk” w Poznaniu, członek Zarządu Głównego Ligi Kobiet, 10. Leon Rogalski — prezes Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „Zgoda” w Poznaniu, wiceprezes Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, 11. Teodor Sawicz — oficer Wojska Polskiego, 12. Stanisław Starosta — przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej w Siopanowie, wiceprezes

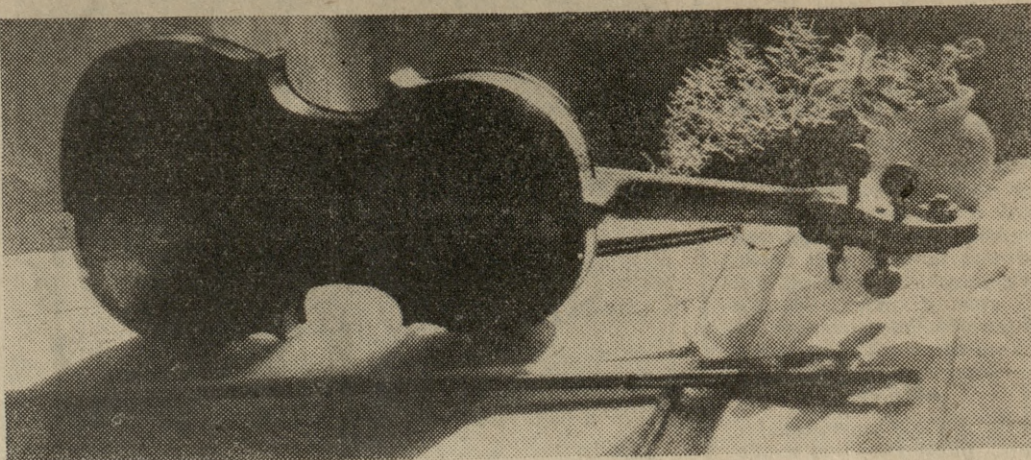
7 ostatniej chwili

Eisenhower pojedzie do Paryża

WASZYNGTON (PAP)

W sobotę rzecznik Białego Domu oświadczył, że prezydent Eisenhower poddał się badaniom konsylium lekarskiego, które orzekło, iż stan zdrowia prezydenta na tyle się poprawił, iż będzie on mógł udać się do Paryża na sekcję NATO.

Prezydent Eisenhower odleci do stolicy Francji w piątek, 13 bm.



Fot. Maks. Myszkowski

13 skrzypków w finale

(Inf. wł.)

W dniu wczorajszym jury zakwalifikowało do finałów Konkursu im. H. Wieniawskiego 13 skrzypków, którzy uzyskali najwyższą ocenę punktową.

W audycjach III etapu Konkursu usłyszymy: ROZĘ FAJN (ZSRR), AYŁĘ ERDURAN (Turcja), DAPHNE GODSON (Wielka Brytania), NELL GOTT-KOVSKY (Fr.), SIDNEY HARTHA (USA), DORÉ I-VANOWĄ (Bułgaria), STONYANA KALCZEWA (Bułgaria), MARKA KOMISSAROWA (ZSRR), JEAN LEBERA (Francja), A. LEONARA (Hiszpania), WŁADIMIRA MALININA (ZSRR), ZENONA PŁOSZAJA (Polska) i JIRI SUMPIKA (Czechosłowacja).

Jak dotychczas, najwyższe uznanie Jury zdobyła gra skrzypków radzieckich: R. Fajn i M. Komissarowa, Amerykanina — S. Hartha, Hiszpana — A. Leonara i Turczynki — A. Erduran. (m)

III Konkurs im. H. Wieniawskiego

Chwała akompaniatorom!

(Inf. własna)

Poznań odwiedził prof. de Gontaut-Biron, przewodniczący konkursów im. Marguerity Long i Jacquesa Thibaut. Prof. de Gontaut-Biron gościł w Polsce już przed wojną, dając kilka koncertów i recitali. Przed dwoma laty był obserwatorem w Konkursie Chopinowskim. W wywiadzie prasowym profesor powiedział m. in.:

— Interesują mnie wszystkie wybitne konkursy międzynarodowe. Poza tym chcę podtrzymać ciągłość kontaktów z polskim ruchem muzycznym. Mój przyjazd jest też wyrazem uznania Francji dla naszego Konkursu. Przybywam bowiem tu jako oficjalny przedstawiciel swego kraju, reprezentując wydział międzynarodowej wymiany kulturalnej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

W II etapie Konkursu o sukcesie skrzypka decydował nie tylko jego talent i praca, nie tylko instrument ale również akompaniator.

Akompaniatorzy, którzy dotychczas przewinęli się przez estradę, reprezentujący wysoki poziom i doskonale spełniający swą rolę, ciesząc się zarówno uznaniem skrzypków jak i publiczności. Niektóre partie solowe akompaniatorów radzieckich inż. Kalgorskiej czy Diany Anderson (Belgia) były odegrane z dużym zaciekaniem wirtuozowskim. Poza wymienionymi akompaniatorami na fortepianie skrzypkom towarzyszyli: Sneżana Galabova (Bułgaria), Milan Masa (CSR), Tamara Fidler, Maria Stern (ZSRR), Roza Venetianer (Węgry) oraz trójka polskich akompaniatorów: Jadwiga Szamotulska, Hieronim Szperka i Janusz Zathety.

Na temat udzielania sobie przez akompaniatorów wzajemnej pomocy w obracaniu nut prof. Hieronim Szperka powiedział: — Pomoc ta jest sprawą bardzo zasadniczą, umożliwia bowiem akompaniatorowi wygranie każdej nuty. W ogóle akompaniament wymaga dużego wysiłku a przede

wszystkim wielkiego skoncentrowania uwagi, by jak najlepiej dostosować się do stylu gry skrzypka. Przecież nawet drobne uchybienie ze strony pianisty może się niekorzystnie odbić na grze kandydata, a co za tym idzie wpłynąć na ocenę przez jury Konkursu. Osobiście ciężar tej odpowiedzialności odczuwałem akompaniując skrzypkowi amerykańskiemu S. Harthowi, który jest doskonałym technikiem i ma swoisty sposób interpretacji.

Od dziś — III etap, a więc największe zainteresowanie się publiczności Konkursu.

— Biletów nie ma — sympatyczna i znana wszystkim melomanom p. Rozmarynowicz rozkłada bezradnie ręce. Ci, którzy przyszli do kasy w gmachu Filharmonii odmaszerują srodze zawiedzeni. — Przyjdźcie państwo jutro — radzi kasjerka — mam pewną ilość biletów w rezerwie dla wycieczek spoza Poznania. Jeżeli ktoś nie przyjdzie, wówczas z chęcią państwu odstąpię...

Wobec tego ciekawi jesteśmy jakiej to długości ogonek uformuje się dzisiaj przed kasą w auli (czynna od godz. 18). I dlaczego — w imię sprawiedliwości dla wszystkich, którzy się zgłoszą z całego kraju — mają na tym uciepić i z jakiej to racji melomani poznanejszy? Czy Poznaniowi chodziło wyłącznie tylko o zaszczyt organizowania Konkursu? (m)

Uroczystość wręczenia nagród Nobla

SZTOKHOLM (PAP)

W Sztokholmie odbyła się we wtorek po południu uroczystość wręczenia przyznanych w roku bieżącym nagród Nobla za prace na polu fizyki, chemii, medycyny i literatury.

Na uroczystości przybył król Gustaw Adolf w otoczeniu rodziny, członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego oraz wyżsi urzędnicy królestwa. Na honorowych miejscach zasiadli laureaci i członkowie Szwedzkiej Akademii Umiejętności.

Wielki marszałek Królestwa Szwecji, Birger Ekeberg przewodniczący Fundacji Nobla wygłosił tradycyjną przemowę oddając hołd tegorocznym laureatom. Są nimi: W dziedzinie chemii profesorowie Taung Dao-lee i Czen Ning-yang (Chiny) i profesor Aleksander Todd (Wielka Brytania); w dziedzinie medycyny Daniel Bovet (Włochy); w dziedzinie literatury Albert Camus (Francja). Dyplomy i złote medale wręczył laureatom król Gustaw Adolf.

Za kradzież mienia społecznego

POZNAŃ (Radio)

Ostatnio w Gnieźnieńskich Zakładach Garbarskich odbyło się zebranie komisji weryfikacyjnej przy podstawowej organizacji partyjnej. Po rozpatrzeniu wniosków usunięto z partii za kradzież mienia społecznego inż. H. Tibora, który swą przynależność partyjną traktował jako jeden ze środków dla uzyskania koncesji na uruchomienie pseudospółdzielczej garbarni, której sam jest faktycznym właścicielem.

Za złodziejstwo usunięto z szeregow partyjnych pracowników Łuckiego i Wysockiego. Ponadto rozpatrywano sprawę przynależności do partii 4 osób, którym postawiono szereg konkretnych zarzutów. (V)

Czy PGR przejdą pod zarząd rad narodowych? (Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu”)

Z wielu województw nadchodzą wiadomości o pozytywnych skutkach uchwały Prezydium Rządu nr 611 w sprawie rozszerzenia uprawnień rad narodowych. Jakkolwiek początkowo realizacja tej uchwały napotykała na liczne trudności i opory, związane przede wszystkim z wycofującą postawą wielu prezydiów rad narodowych wyższego szczebla, to dziś już powiedzieć można o przełamaniu impasu w tym zakresie. Sporo przedsiębiorstw, którym zarządzały dotychczas poszczególne ministerstwa, znalazło się pod opieką rad narodowych. Również prezydium wojewódzkiej rady narodowej przekazało wiele zakładów radom niższego szczebla.

Obrazem tych zmian jest stałe rosnący udział rad narodowych w budżetach terenowych. Podczas gdy w 1956 roku dochody własne rad narodowych obejmowały 14,7 proc. budżetów (reszta, to dotacje centralne), to w roku bieżącym udział ten wyraża się wskaźnikiem 37,9 proc. W roku 1958 budżety rad narodowych składać się będą w 46,5 proc. z dochodów własnych.

(K. Rzem.)

Przegląd prasy ZAGRANICZNEJ

Wstrząs, jakiego doznał Zachód po opublikowaniu wiadomości o nieudanym starcie amerykańskiego satelity spowodował falę na ogół bardzo krytycznych komentarzy prasy i agencji zachodnich. Wąszyngtoński korespondent zachodnio-niemieckiej agencji

„DPA”

określa reakcję amerykańskiej opinii publicznej na wiadomość o nieudanym starcie amerykańskiego satelity w następujących słowach:

„Straszną klęską psychologiczną, największą fiasko propagandowe, katastrofalny błąd. Wstrząs, jakiego doznała amerykańska opinia publiczna, jest jeszcze znacznie silniejszy, aniżeli można było przypuszczać po otrzymaniu pierwszych meldunków.”

Dziennik

„Bonner General-Anzeiger”

nazywa nieudaną próbę amerykańską „hiobową wieścią”, po czym stwierdza:

„Świat nie mógł ukryć swego rodzaju uczucia „Schadenfreude”. Nie dlatego, żeby tak nie życzone Amerykanom. Ta dziwna reakcja spowodowana została jedynie tym, że Amerykanie kontynuowali eksperymenty na Florydzie, mimo iż cały świat wiedział, że technicznie nie są one jeszcze dojrzałe...”

Angielska gazeta

„Daily Mirror”

stwierdza:

„Pierwsza rakietka amerykańska, która miała unieść sztuczny satelita, eksplodowała... Zamiast unieść się w przestrzeń z amerykańskim „babymoon”, by przylączyć się on do dwóch spustników radzieckich, nie uniosła się nawet w powietrze. W wyniku tego była tylko jedna ofiara — prestiż Ameryki, który bardzo ucierpiał.”

Prasa francuska na ogół z sarkazmem odnosi się do niepowodzenia USA z wystrzeleniem sztucznego satelity. Paryska

„Aurore”

zamieszcza na ten temat artykuł zatytułowany „List do Foster Dullesa”, w którym stwierdza wprost:

„Czy tym razem nauka nie odnieśli sukcesów? Mamy na myśli naukę skromności. Od szeregu lat pretendowaliśmy do tego, że wy sami, Amerykanie i tylko Amerykanie decydujecie o losie świata. Twierdziłcie, że nie słuchacie nikogo, a zwłaszcza waszych sojuszników. Sami rozstrzygałście problem Chin, zabraliście się do Indonezji i do Białego Wschodu. Wasza dyplomacja prawie wszędzie kolekcjonuje porażki i gromadzi błędy. Nie wydaje się jednak, żebyście się wiele na tych błędach i porażkach nauczyli.”

Ale „grapefruit”? ... (tak nazywa dziennik niedoświadczonego amerykańskiego satelity Ziemi — przyp. T. K.). Szanowny sekretarzu stanu, czy nie myśli pan, że nadarza się okazja aby zastanowić się trochę nad waszym postępowaniem, aby przypomnieć sobie, że we Francji, w Anglii, we Włoszech, w Niemczech Zachodnich istnieją uczeni, których nie należy przecieć po prostu lekceważyć i że — gdyby pracowali się wspólnie — Zachód miałby większe szanse nadrobienia swojego opóźnienia...”

Jeszcze 30 listopada br. były wiceminister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Anthony Nutting zamieścić na łamach

„New York Herald Tribune”

artykuł, w którym poruszył również problem konsultacji między państwami — członkami Paktu Północno-Atlantyckiego. Po stwierdzeniu, że Ameryka odrzuca sugestie dotyczące rozwinięcia takich kontaktów — Nutting pisze:

„Nie bez pewnego uzasadnienia Europejczycy twierdzą, że traktuje się ich jak dzieci i sprzeciwiają się temu. Takie traktowanie (Europejczyków przez USA — przyp. T. K.) było ostatecznie złe już przed erą spustników... Sytuacja przedstawia się jednak zupełnie odmiennie dzisiaj, kiedy to na przedzie znajduje się Rosja i nawet sam prezydent USA przyznał, że Stany Zjednoczone nie ujawniają przed swymi przyjaciółmi wielu „sekretów”... Nie należy się dziwić podnoszącym się w Europie zgodnym głosem, że Ameryka nie cieszy się już absolutnym zaufaniem wszystkich swych sojuszników; Stany Zjednoczone nie mogą sobie dłużej pozwolić na wyniosłość wyodrębniania się...”

Opr. T. K.



W WALCE O ZACHODNI IRIAN

Dżakarta. Młodzież indonezyjska pali kukłę symbolizującą kolonialistę holenderskiego.

Fot. — CAF

Gaitskell popiera plan Rapackiego

DELHI (PAP)

„Uważam, że danie obecnie Niemcom broni atomowej byłoby wielkim błędem. Sądę również, że krok taki odbiłby się niekorzystnie na stosunkach między Zachodem a Wschodem” — oświadczył przywódca brytyjskiej opozycji labourystowskiej Gaitskell na konferencji prasowej, która odbyła się we wtorek rano w New Delhi.

Odpowiadając na pytanie korespondenta PAP, dotyczącą przedstawionej przez ministra Rapackiego na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ propozycji stworzenia strefy bezaatomowej w Europie centralnej, Gaitskell powiedział, że chociaż nie jest pewny, czy propozycja ta jest odpowiednią podstawą „czegoś więcej niż stworzenie neutralnej strefy w centralnej Europie”, jednakże pożądaną jest wysunięcie projektów w tej kwestii.

Przywódca partii labourystowskiej ponownie wypowiedział się za koncepcją utworzenia w centralnej Europie tzw. strefy neutralnej obejmującej całe Niemcy, Polskę, Węgry i Czechosłowację.

Na pytanie dotyczące reprezentacji Chin w ONZ Gaitskell podkreślił, że rząd labourystowski uznał Chiny Ludowe i że zdaniem labourystów, Chińska Republika Ludowa powinna być uznana przez ONZ i zająć należne jej miejsce w Radzie Bezpieczeństwa. Jednocześnie przywódca Labour Party wypowiedział się za „przekazaniem Tajwanu pod powiernictwo ONZ” z tym, że w przyszłości przeprowadzono by tam plebiscyt.

Bevan za konferencją na najwyższym szczeblu

LONDYN (PAP)

Jeden z przywódców partii labourystowskiej, Bevan, przemawiając w swym okręgu wyborczym podkreślił konieczność szybkiego zwołania konferencji na najwyższym szczeblu przedstawicieli wielkich mocarstw.

Zmniejsza się wytop stali w USA

NOWY JORK (PAP)

Według danych prasy amerykańskiej, przemysł metalurgiczny Stanów Zjednoczonych wykorzystuje obecnie tylko 72 proc. mocy produkcyjnej w porównaniu ze stanem, jaki istniał w grudniu ubiegłego roku. W końcu ubiegłego tygodnia — pisze dziennik „Wall Street Journal” — wiele przedsiębiorstw zredukowało produkcję i tendencja ta zmniejsza się. W okręgu Pittsburga — kontynuuje dziennik — fabryki wytopu stali wykorzystywać będą w tym tygodniu tylko 66 proc. mocy produkcyjnej.

Prawie wszystkie koncerny metalurgiczne z „United States Steel Corporation” włącznie zredukowały produkcję i zwolniły część robotników. Po wodem spadku produkcji — zdaniem dziennika — jest znacznie mniejsza liczba zamówień, a zwłaszcza zamówień przemysłu samochodowego.

Reaktor jądrowy o mocy 500 tys. kW zbuduje NRF

BONN (PAP)

Komisja atomowa NRF zaaprobowana plan budowy reaktora jądrowego o mocy 500 tys. kilowatów. Budowa ma być ukończona w 1963 r. Wydatki na ten cel mają wynieść 2,2-2,4 miliarda marek.

Wokół sytuacji w Indonezji

DELHI (PAP)

Z Dżankarty donoszą, że premier Djuanda podpisał w poniedziałek dekret orzekający, że wszelka własność ziemska i plantacje należące do Holendrów przechodzą pod kontrolę rządu indonezyjskiego. Wg oświadczeń kół indonezyjskich, przejęcie administracyjnej kontroli nad przedsiębiorstwami holenderskimi w Indonezji nie należy utożsamiać z ich konfiskatą czy nacjonalizacją.

Ambasador USA. w Indonezji John Allison zwrócił się do premiera Djuandy i ministra spraw zagranicznych Subandrio z zapytaniem, czy i w jakim stopniu rząd Stanów Zjednoczonych mógłby okazać pomoc w sprawie konfliktu indonezyjsko-holenderskiego.

„Życzymy powodzenia uczonym amerykańskim”

MOSKWA (PAP)

W Związku Radzieckim nie było nieudanych prób wypuszczenia sztucznych satelitów Ziemi — pisze we wtorkowym numerze „Prawdy” jeden z „ojców” spustników, członek Akademii Leonid Siedow. „Przeprowadzono tylko dwie próby, i obie zakończyły się sukcesem”.

Siedow zaznacza, że spustniki zostały wyrzucone wcześniej niż poprzednio planowano. Ważną rolę odegrało to, iż wstępne założenia konstrukcji rakiet i mikroświeczek oraz wybór schematu wyrzucenia satelity okazały się słusznymi. Założenia te wypracowano uwzględniając od razu dalsze perspektywy rozwoju lotów międzyplanetarnych.

Pisząc o trudnościach, jakie napotykają amerykańscy realizatorzy programu wypuszczenia satelitów, Siedow stwierdza, że trudności te uwiadaczają raz jeszcze skomplikowany charakter przedsięwzięcia. „Myślę — dodaje uczony — że za jakiś czas specjalistom amerykańskim uda się wyrzucić w przestrzeń sztuczne”.

Dlaczego Vanguard nie wystartował?

NOWY JORK (PAP)

Dowództwo marynarki wojennej USA podało w poniedziałek wieczorem, że powodem fiaska próby wypuszczenia amerykańskiego sztucznego księżycy było wadliwe działanie jednego z mechanizmów zespołu napędowego rakiety.

Komunikat informuje, że wykonana ze stali i betonu platforma wyrzutni została uszkodzona „dość poważnie”. Naprawa wyrzutni ma być mimo to ukończona „w najbliższym czasie”.

Dowództwo nie wyjawiało szczegółów defektu mechanizmu wyjaśniając, iż stanowią one tajemnicę wojskową.

Komunikat dodaje, że nie przypuszcza się, by niepowodzenie próby wypuszczenia doświadczonego sztucznego satelity miało opóźnić wyznaczone na marzec przyszłego roku start rakiety ze sztucznym księżycem wyposażonym w komplet instrumentów.

Patriotyczna odpowiedzialność za polską drogę do socjalizmu zadaniem młodego pokolenia

Z referatu M. Renkego na III Plenum ZMS

Jak już informowaliśmy — w dniu 9 bm. rozpoczęło się III Plenum Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Socjalistycznej, na którym I sekretarz KC ZMS — Marian Renke wygłosił referat. Streszczenie referatu za mieszczymy poniżej.

Po stwierdzeniu, że Związek Młodzieży Socjalistycznej ma już za sobą najtrudniejszy okres tymczasowości, zamknięty zjazdem konstytucyjnym, Marian Renke omówił pierwsze półroczne pozjazdowej pracy ZMS.

Organizacje ZMS zajmowały się w tym czasie wieloma sprawami życia młodzieży pracującej: rozwinęła się inicjatywa młodzieżowych brigad produkcyjnych, organizacja uodostępniła młodzieży oświatę, wypoczynek i rozrywkę. Przy ZMS działają 4 uniwersytety robotnicze, kilkadziesiąt dyskusyjnych i rozrywkowych klubów młodzieżowych, organizacja bierze poważny udział w walce ze spekulacją i nadużyciami.

Mimo że większość instancji Związku oczyszczono już od ludzi przypadkowych i wzmocniono kadrowo, to aktualny stan ZMS nie może jednak jeszcze zadowalać. Obecnie ZMS liczy 90 tys. członków, w czym uczniów i studentów jest zaledwie kilka tysięcy. Związek jest nadal jeszcze organizacją wąską, za-

mkniętą w ciasnym kręgu ludzi.

W dalszym ciągu referatu Marian Renke stwierdza, że Związek Młodzieży Socjalistycznej stawia przed młodym pokoleniem Polski zadanie patriotycznej odpowiedzialności za polską drogę do socjalizmu, odpowiedzialności za wszystko, czym poprawiliśmy nasze budownictwo socjalistyczne. Młode pokolenie — stwierdza M. Renke — może i powinno stać się gorącym, żarliwym propagatorem, realizatorem i obrońcą programu VIII Plenum.

Mówiąc o zadaniach Związku I sekretarz KC ZMS stwierdza, że pierwszoplanowym zadaniem ZMS jest szeroka praca ideowo-polityczna wśród młodzieży. Istota pracy propagandowej wśród młodzieży polegać powinna dzisiaj przede wszystkim na podnoszeniu wiedzy. Młodzież powinna wydać zdecydowaną walkę rozprzeczaniu dyscypliny pracy, niedbalstwu i marnotrawstwu. Grupy ZMS nie mogą pozwalać krzywdzić choćby jednego młodego robotnika w swojej fabryce, ani też pozwalać choćby jednemu swemu członkowi być złym robotnikiem.

Chodzi o to — stwierdza M. Renke — aby młody robotnik mógł oszczędniej i lepiej gospodarować swoim zarobkiem, aby szybciej mógł osiągać trwałe dobro, o jakich marzy. Pomoc może mu w tym stworzenie młodzieżowych spółdzielni mieszkaniowych, korzystanie z książeczek docelowego oszczędzania, organizowanie poradni estetycznego wnętrza, poradni prawnych czy wypożyczalni sprzętu wakacyjnego. Jeśli inicjatorem i organizatorem takich przedsięwzięć będzie ZMS — podkreślił mówca — stanie się on organizacją potrzebną młodzieży.

Mówiąc o pracy młodzieży w radach narodowych — M. Renke stwierdził, że ZMS powinien na forum rady narodowej walczyć o bezzwzględnie interesy młodzieży takie, jak: rozdział mieszkań, wykorzystanie terenowych funduszy na kulturę i sport, jak i o należyte funkcjonowanie kolekcji orzekających lub o właściwy system wydawania koncesji prywatnym kupcom i rzemieślnikom.

Omawiając przyczyny dotychczasowej słabości ZMS, mówca stwierdził, że organizacja, która nie może zaprosować nie więcej poza zebraniem — nigdy nie zdobydzie sobie wpływu wśród młodzieży. W związku z tym trzeba upowszechnić masową działalność ZMS poprzez tworzenie klubów młodzieżowych, organizację wycieczek i festynów, wieczorów towarzyskich i imprez sportowych.

Następnie M. Renke omawia zagadnienia samodzielności ZMS. Stwierdza on, iż samodzielność Związku — to przede wszystkim zajmowanie własnego, przemyślanego stanowiska we wszystkich sprawach dotyczących młodzieży. Damy najlepszy dowód naszej samodzielności — podkreślił mówca — jeśli potrafimy sformułować realne, słuszne propozycje rozwiązania takich problemów, jak np. system oświaty lub opieki zdrowotnej nad młodzieżą, jeśli udowodnimy, że nie ma ani w kraju, ani w poszczególnym zakładzie pracy takich zagadnień, w których głos samej młodzieży nie wnosiliby konstruktywnych postulatów i rozwiązań.

Samodzielności Związku nie można rozumieć jako równo-

rzędności w stosunkach z partią. Musi być w tej dziedzinie absolutna jasność: PZPR sprawuje kierownictwo ideowo-polityczne ZMS. Nie może być inaczej w deklaracji, a inaczej w praktyce. Trzeba albo przekonać albo usunąć z ZMS ludzi, którzy wobec partii wysuwają na plan pierwszy zastrzeżenia, nieufność, czasem nawet i niechęć, którzy za swój jedyny obowiązek uważają patrzenie na ręce partii. Ani ZMS ani partia nie chcą również powrotu do starych potępionych metod administracyjnego zarządzania organizacją młodzieżową.

W zakończeniu swego referatu M. Renke powiedział:

Można z całym przekonaniem stwierdzić, że jedyna droga do umocnienia i rozszerzenia ZMS — to wykonanie trudnych zadań, jakie stawiamy dziś przed całą organizacją.

PO PIERWSZE — ukształtowanie jednoznacznie socjalistycznego oblicza ideowo-politycznego związku, zwarcie jego szeregów w walce o socjalizm pod kierownictwem partii;

PO DRUGIE — podniesienie roli młodych robotników w organizacji, umacnianie ich świadomości i dumy klasowej;

PO TRZECIE — ofensywna postawa organizacji w oddziaływaniu na całe pokolenie, w walce o pozyskanie go dla socjalizmu;

PO CZWARTE — wzbogacenie treści i form działania związku, dostosowanie do właściwości młodzieży codziennej pracy wszystkich ogniw ZMS, rozwijanie działalności prawdziwie młodzieżowej, tętniącej życiem, wszechstronnej, ciekawej;

PO PIĄTE — zbudowanie realnych pomostów łączących ZMS z młodzieżą niezorganizowaną — przede wszystkim rozwój ruchu klubowego oraz większa aktywność Związku we wszystkich dziedzinach życia młodzieży.

Wyrok w sprawie Nobika to jeszcze nie epilog nadużyć w „Domu Dziecka”

(Inf. wł.)

Wczoraj zapadł wyrok w procesie St. Nobika, oskarżonego o niedopełnienie szeregu obowiązków i przekroczenie zakresu swych uprawnień, w rezultacie czego w magazynie Domu Dziecka powstało manko w wysokości 240.207 zł — które oskarżony usiłował ukryć. Sąd Wojewódzki uznał Nobika winnym popełnienia prawie wszystkich przestępstw, jakie zarzucał mu prokurator i skazał go na półtora roku więzienia.

Za okoliczność łagodzącą trybunał przyjął fakt, że w Domu Dziecka panowała atmosfera chaosu, to lerowana przez dyrektorkę MHD Art. Włókienniczy i Obuwiem. (Jak już donosiliśmy Prokuratura Wojewódzka prowadzi w tej sprawie śledztwo przeciwko kilku osobom z Domu Dziecka i dyrektorki MHD).

Sąd nie uwzględnił wniosku obrońcy, który wniósł o uchylenie wobec osk. Nobika aresztu tymczasowego aż do uprawnienia się wyroku. (B)

Prokurator wnosi o rewizję

(Inf. wł.)

Sąd Powiatowy dla m. Poznania uniewinnił Waldemara Rosińskiego, kierownika skupu Przedsiębiorstwa Owoco-Warzywa.

W uzasadnieniu wyroku trybunał podkreślił, że dopiero po aresztowaniu Rosińskiego wydano zarządzenie dotyczące legitymowania sprzedawców podczas zawierania kontraktów lub odbioru przez nich gotówki. Mimo tego niechętnie okazują oni swe dowody, chcąc najprawdopodobniej ukryć przed władzami finansowymi dochód z sadów czy też pośrednictwa. Zdaniem sądu brak było podstaw do przyjęcia, że Rosiński wypisywał kwity i dowody dostaw o fałszywych nazwiskach, w ten sposób ukrywał, w cenie kupna owoców, sumy, które były przeznaczone dla niego. Tym bardziej — stwierdza trybunał — że osoby przedstawiające się za dostawców dostarczały owoców do punktu skupu, a w magazyne zaprzeczowano ilości i sumy pieniężne odpowiadające właściwym cenom.

Wyrok nie jest prawomocny. Jak się dowiadujemy, prokuratura złoża wniosek o rewizję. (ak)

Co tydzień bawi i kole

KAK
TUS

tygodnik satyryczny

Cena 1 zł

U W A G A ! Konkurs
premiowy dla stałych
Czytelników

K7671

Spojrzenie z innej strony

Na jedno z ważnych zagadnień gospodarczych, a mianowicie na obowiązkowe dostawy piodów rolnych można spojrzeć z dwóch punktów widzenia. Pierwszy punkt widzenia, to interes państwa i społeczeństwa uzasadniający ekonomiczną konieczność pełnego realizowania ustawowego obowiązku. Świadczenia w postaci obowiązkowych dostaw to nic innego jak wkład wsi w ogólną budownictwo gospodarstwa narodowego. Drugi punkt widzenia, to interes samego rolnictwa. Wbrew pozorom odmiennym, w pełnej realizacji obowiązkowych dostaw zboża i zwierząt rzeźnych zainteresowana jest żywa cała wieś. Dzięki bowiem tym świadczeniom gospodarstwo narodowe może się szybciej rozwijać i oddziaływać wybitnie dodatnio w kierunku np. wzrostu produkcji rolnej. A to już bezpośredni interes właścicieli wszystkich typów gospodarstw chłopskich. Chyba nikt temu nie zaprzeczy.

Tymczasem niektórzy rolnicy w Polsce i w woj. poznańskim rozumują inaczej i skutkiem tego ociągają się z wypełnieniem planowych dostaw. Mimo, że — jak ogólnie wiadomo — zboża i żywy towarowo posiadają spore ilości. Stwierdzono w niektórych wsiach, że w spichrzach leży zboże, a ich właściciele nie roz poczeli nawet obowiązkowych dostaw. Jednym z takich „przykładów” jest rolnik Roman Ciesielski ze wsi Kobylniki w powiecie poznańskim. Sprzedaje on zboże i tuczniki na wolnym rynku, a na poczet obowiązkowych dostaw sprzedał zaledwie kilkadziesiąt kilogramów.

Podobnych „przykładów” można by przytoczyć więcej, cały rejestr. Wskazują na to liczby. Na przykład ogólny roczny plan skupu żywności w woj. poznańskim został wykonany na koniec listopada br. w 120 procentach, ale z tytułu obowiązkowych dostaw rolnicy nie dostarczyli ponad 13 tysięcy ton. Podobnie ze zbożem. Na 139 tysięcy gospodarstw objętych wymiarem, blisko 27 tysięcy chłopów nie dostarczyło ponad 30 tysięcy ton ziarna. Najgorzej pod tym względem wygląda sytuacja w powiatach: Koło, Konin, Turek, Kalisz i Wągrowiec.

Zapewne w grudniu zmniejszy się ta dysproporcja, wiele zaległości będzie zlikwidowa-

nych. Stwierdzić jednak trzeba, że rolnicy zalegają nie z przyczyn obiektywnych, nawet nie z obojętności, ale po prostu ze złośliwości. Wskazują na to wyraźnie, operując nazwiskami, ci rolnicy (112 tysięcy) którzy zrealizowali już w pełni swoje całoroczne plany. Mają nawet, i to słuszne, pretensje do władz, że wobec złośliwych sąsiadów nie stosuje się sankcji karnych. Twierdzą, że tolerowanie takich zaległości obraża poczucie sprawiedliwości społecznej. Dodajmy, że złośliwe uchylanie się od ustawowego obowiązku jest łamaniem prawa.

Jeżeli więc mówimy i piszemy, że praworządność obowiązuje w naszym kraju wszyscy obywatele, powinniśmy umieć wyciągać odpowiednie wnioski z faktów łamania prawa przez niektórych.

Nie wykonujący planów rolnicy liczą na ulgi i umorzenia zaległości, opierając się na doświadczeniach ubiegłorocznych. Przeliczą się na pewno. Sytuacja jest obecnie całkiem odmienna. Ulgi, umorzenia i zwolnienia zeszłoroczne podyktowane były chęcią złagodzenia skutków niesprawiedliwych często wymiarów, opartych na niesłusznej klasyfikacji gruntów, na zbyt wysokiej prognozie itp. W roku bieżącym, zgodnie z uchwałą VIII Plenum KC PZPR, zastosowano generalne ulgi w

świadczeniach wsi, zmieniono podstawy wymiarów, dzięki czemu obowiązkowe dostawy zmniejszyły się ogólnie o jedną trzecią, a w niektórych gromadach nawet o połowę. Na przykład w gromadzie Ostrowite, pow. Ślupca, gospodarze zapłacili w 1953 roku 1 milion i 750 tysięcy złotych podatku, odstąpili 985 ton zboża, w tym roku zaś odpowiadają — 1 milion zł podatku i 429 ton zboża. Znam rolnika wielkoobszarowego, który w zeszłym roku odstąpił 400 kwintali zboża, obecnie sprzedał w ramach obowiązkowych dostaw tylko 195 kwintali.

I tak można by mnożyć przykłady. Nie ma więc podstaw do zastosowania ulgi i umorzeń w poszczególnych przypadkach i nie ma co na to liczyć.

Na wsi kolportowane są pogłoski o całkowitym zniesieniu obowiązkowych dostaw zboża w przyszłym roku. Według oświadczenia Wojewódzkiego Pełnomocnika Ministerstwa Skupu pogłoski te są bezpodstawne.

Prawda, że I sekretarz KC partii, Wł. Gomułka, zapowiedział zniesienie dostaw w perspektywie, prawda, że i w późniejszych deklaracjach obu sojuszniczych partii była o tym mowa, ale decyzje uwarunkowane stopniem rozwoju gospodarki narodowej. Sytuacja ekonomiczna kraju nie pozwala jednak w tej chwili na zrezygnowanie przez państwo z tego rodzaju świadczeń wsi. Nie pozwala m. in. i dlatego, że na skutek zaległości w obowiązkowych dostawach, państwo nie może stworzyć odpowiednich rezerw zapasowych.

Posiadanie zaś takich rezerw jest niezbędne — i o tym powinien wiedzieć każdy rolnik — aby rząd mógł podjąć decyzję o zniesieniu obowiązkowych dostaw. Przebieg skupu zboża nie upoważnia do podjęcia takiej decyzji. Bo np. w woj. poznańskim na ogólny plan skupu (obowiązkowy i wolnorynkowy) 390.000 ton, do końca listopada skupiono zaledwie 218.000 ton zboża. Mówi się wprawdzie o dalszych zmianach na korzyść rolników w zakresie obowiązkowych dostaw, ale całkowite ich zniesienie jest nierealne. Taka jest prawda, która powinna rozwiać wszelkie złudzenia. (KJ)

20 tys. silników motocyklowych

Z taśm produkcyjnych Zakładów Metalowych w Dąbach k. Tar-nobrzega zeszło już ponad 4 tys. silników motocyklowych, opartych na dokumentacji silników WTM, lecz przewyższających je mocą i jakością wykonania. Silniki te przeznaczone są dla wytwórni sprzętu komunikacyjnego w Świdniku, produkującego motocykle „WSK”.

Generalny remont zabytków Kremla

Bezcenny zabytek staroruskiej architektury — Kreml — w ciągu najbliższych miesięcy będzie całkowicie odremontowany i odbudowany. Jak informuje „Komsomolskaja Prawda”, odnowiono już antyczne fasady pałaców oraz Uspeńskiego i Archangielskiego Soboru. W Błagowieszczańskim Soborze odsłonięto spód późniejszych tynków wyjątkowo piękne i rzadkie malowidła pędzla wielkich ruskich malarzy Rublewa i Greka.

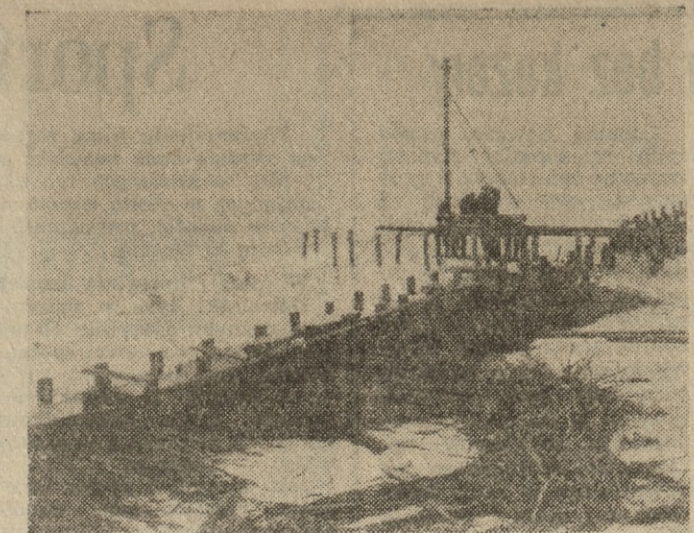
W Wielkim Kremlowskim Pałacu brygady specjalistów pracują nad inkrustowanym parkietem Georgiewskiej Salii, wykonanym przed 100 laty wg projektu słynnego ruskiego malarza i archeologa Soltcewa. Parkiet ten, sporządzony z 26 gatunków drzewa, wygładza jak ogromny kobierzec. Dla zachowania wierności pierwotnego stanu sprowadzono z Indii palisandry i czarne hebany.

Po zlikwidowaniu różnych późniejszych przybudówek pierwotny wygląd otrzymają również zbudowane w latach 1635—1656 komnaty patriarchów i Sobór Dwunastu Apostołów. (V)

Zjazd ekonomistów absolwentów UAM w marcu 1958 r.

Pod protektorem rektora UAM — prof. dr. A. Klafkowskiego komitet organizacyjny przystępuje do organizowania zjazdu ekonomistów — absolwentów Uniwersytetu Poznańskiego. Zjazd odbędzie się przypuszczalnie w marcu 1958 r.; jego celem będzie nawiązanie kontaktów towarzyskich, odświeżenie więzi z uczelnią i ożywienie praktycznej działalności ekonomistów w życiu gospodarczym. Zgłoszenia przyjmuje komitet organizacyjny przy Wydziale Prawnym UAM w Poznaniu.

Komitet organizacyjny prosi o zgłoszenia uczestnictwa w zjeździe z podaniem adresu własnego i ewent. adresów znanych osobistości kolegów, pismem przesłania materiałów przedzjazdowych.



W czasie ostatniego sztormu, który nawiedził Wybrzeże, uszkodzone zostały umocnienia brzegów koło Krynicy Morskiej, Kuźnic i Chłup. Na zdjęciu: umocnienia faszynowe koło Kuźnic na Helu uszkodzone przez fale.

CAF — Fot. Uklejewski

Potomek bohatera spod Savannah — dziedzicem miliardowej fortuny

„Życie Warszawy” zamieszcza sensacyjną wiadomość o spadku w wysokości 6 miliardów dolarów po bohaterze walk o wolność Stanów Zjednoczonych — Kazimierzu Pułaskim. Jak się okazuje, jego jedynym żyjącym potomkiem w linii prostej jest zamieszkały w Lublinie Franciszek Pułaski, liczący obecnie 87 lat.

Franciszek Pułaski rozpoczął starania o odziedziczenie spadku już przed I wojną światową, jednak nie zostały one uwieńczone sukcesem. Dalsze starania przerwała ponownie wojna w 1939 r., w czasie której Franciszek Pułaski utracił dokumenty, stwierdzające jego pokrewieństwo z bohaterem spod Savannah. Obecnie zaczyna on gromadzić na nowo potrzebne dokumenty, jednak z powodu choroby trwa to dosyć wolno. Warto dodać, że na terenach, które otrzymał od rządu St. Zjednoczonych Kazimierz Pułaski, zostało w latach późniejszych wybudowane Chicago.

Wiosną bieżącego roku Franciszkowi Pułaskiemu złożył wizytę przedstawiciel ambasady USA, który poinformował go, że spadek wynosi 6 miliardów dolarów i prosił o jak najszybsze złożenie wszelkich koniecznych dokumentów.

Franciszek Pułaski, będący

wraz z rodziną w ciężkich warunkach materialnych i starający się od dłuższego czasu bezskutecznie o przyznanie renty, oświadczył dziennikarzowi „Życia Warszawy”, że w przypadku odziedziczenia spadku ma zamiar przeznaczyć go na rzecz Skarbu Państwa. (V)

Powstanie Muzeum Ziemi Bocheńskiej

Uchwałą Powiatowej Rady Narodowej w Bochni postanowiono utworzyć, w zabytkowym budynku poddominikańskim w Ryńku, Muzeum Ziemi Bocheńskiej. Będzie ono posiadało 7 działów, w tym bogato reprezentowany dział etnograficzny z charakterystycznymi eksponatami sztuki ludowej z okolic Bochni, dział archeologiczny i dział żupnictwa, obrazujący historię żupy solnej w Bochni.

Jak informuje TAP, jednym z najbardziej zasłużonych ofiarodawców jest prof. Fischer, który przekazał na rzecz muzeum swoje bezcenne zbiory. (V)

W Warszawie — z pierwszej ręki

DZIELNICOWA RADA NARODOWA WARSZAWA — ŚRÓDMIEŚCIE rezygnuje z dniem 1 stycznia 1958 r. z wszelkich odgórnych decyzji — będzie samowystarczalna, nie licząc oczywiście jakichś zupełnie drobnych kwot przydzielanych przez Prezydium St. Rady Narodowej. Podstawa prawna: Ustawy o decentralizacji. Podstawa ekonomiczna: Wysokie wpływy podatkowe, nawiasem mówiąc, na ogół bardzo skrupulatnie egzekwowane przez Dzielnicowy Wydział Finansowy.

„ORBISOWI” PRZYBYŁ GROZNY KONKURENT w sprzedaży biletów. Od kilku dni bowiem wprowadzono przedsprzedaż biletów na seanse w ciągu dnia w smutnych kinach. Na razie tytułem próby w „Moskwie”, „Pradze”, „Przyjaźni”, „Młodej Gwardii” i „Wiedzy”. Komentarz: Warszawa ma 71 kin...

CICHO I BEZ REKLAMY powołano ostatnio w Ministerstwie Budownictwa i Materiałów Budowlanych zespół, któremu dano bardzo wdzięczne zadanie: zbadać, dlaczego budownictwo wielkopłytowe, przemysłowe — jest u nas droższe niż tradycyjne, posługujące się cegłą. Niecierpliwie czekamy nie tylko na wynik badania, ale i konkretne wnioski. (K. Rzem.)

Uwaga: Dobra wola potrzebna!

W związku z organizowaniem od dnia 9 do 14 grudnia „Poznański Tydzień Walki z Wypadkami” mającym na celu zwrócenie uwagi społeczeństwa na konieczność przestrzegania przepisów, zwróciliśmy się do zastępcy komendanta Ruchu Drogowego — por. Śmiałka z prośbą o udzielenie kilku informacji.

— Panie poruczniku, może pan będzie łaskaw poinformować nas, ile było wypadków drogowych, jakie były przyczyny i jakie skutki?

— W roku bieżącym zanotowaliśmy 208 wypadków drogowych. Z tego 42 wypadki z winy przechodniów, 40 spowodowane przez kierowców nie udzielających pierwszeństwa przejazdu, 28 z powodu nieprawidłowego wyprzedzania. Nadmierna szybkość pojazdów była przyczyną 21 wypadków, brak opieki nad nieletnimi — 16, kierowcy i woźnicy w stanie nietrzeźwym spowodowali 23 wypadki. Skutki? 11 osób zabitych i 137 rannych, nie mówiąc o stratach materialnych.

— Czy ilość wypadków zmalała w porównaniu z rokiem ubiegłym i z jakich przyczyn?

— Notujemy wyraźną poprawę w stosunku do roku 1956. Ogólna ilość wypadków zmniejszyła się o 97. Ofiar było o 69 mniej (w tym 12 śmiertelnych). Na tę

poprawę złożyły się stale organizowane akcje profilaktyczne, takie jak na przykład „Poznański Tydzień Walki z Wypadkami”, jak przeprowadzone w sierpniu i wrześniu akcje na drogach; przeprowadzanie pogadanek w większych bazach transportu oraz szkoleń podstawowych i średnich, zawiadywanie szkół o wykroczeniach uczniów. Specjalnie zwróciliśmy uwagę na młodzież, gdyż u niej najczęściej spotyka się wszelkiego rodzaju uchybienia przepisów ruchu.

— Co zdaniem pana może przyczynić się do dalszej poprawy?

— To sprawa nas wszystkich. Prawidłowe przechodzenie jezdni, rezygnacja z jazdy na stopniach i zderzakach tramwajów, wskakiwania i wyskakowania z wszelkiego rodzaju pojazdów — to ogólne wskazówki dla wszystkich obywateli. Instytucje i przedsiębiorstwa muszą zwrócić baczniejszą uwagę na stan techniczny pojazdów i na trzeźwość kierowców. Muszą w większym stopniu niż dotychczas wychowywać swoich pracowników. Dla łamiących przepisy muszą być wymierzone surowsze kary, tak przez kolegia orzekające, jak i sądy.

I ostatnia sprawa, to prosba do całego społeczeństwa — o pomoc. Od niego bowiem w głównej mierze zależy poprawa bezpieczeństwa na naszych drogach i ulicach.

Statek turystyczny „Wielkopolska” zaprojektowany

Centralne Biuro Konstrukcji Okrętowych nr 1 w Gdańsku zakończyło pracę przy wstępnym projekcie statku turystyczno-pasażerskiego „Wielkopolska”, który — jak wiadomo — budowany będzie z inicjatywy i składek społeczeństwa wielkopolskiego. Projekt wstępny opracowany został przez grupę konstruktorów pod kierunkiem głównego projektanta inż. Paćczyńskiego oraz inż. Orszuloka, Peszkowskiego i Kuławy oraz plastyka Chorońskiego z CBKO nr 1. Statek będzie mógł zabrać ok. 700 pasażerów, którzy w kabinach 1-, 2- i 4-osobowych będą mogli spędzać 3—4-tygodniowe wycieczki na morzu.

Kabiny w większości będą urządzone skromnie, by w ten sposób zmniejszyć koszt budowy, część jednak kabin będzie odpowiadała normalnemu standardowi na statkach pasażerskich. Dzięki temu statek będzie mógł również w pewnych okresach pełnić normalną, pasażerską służbę liniową. Statek będzie posiadał odpowiednią ilość kawiarni, restauracji, werandy, bary, salę teatralno-kinową, czytelnię, pływalnię oraz pokłady dla leżakowania, spacerów i gier sportowych.

Jak wynika ze wstępnego projektu, statek będzie posiadał długość 148 m (nasz „Batory” posiada długość 160 m), szerokość ponad 19 m, wysokość boczna — 12 m, zanurzenie 6 m. Silnik typu Sulzera zbudowany do stanu w Zakładach im. H. Cegielskiego w Poznaniu; będzie miał moc 7800 KM, które nadadzą statkowi szybkość 18 węzłów. Załoga „Wielkopolski” będzie składała się z około 200 osób.

Projekt wstępny „Wielkopolski” w dniu 13 grudnia będzie przedstawiony do dyskusji na zebraniu społecznego Komitetu Budowy Statku Turystycznego w Poznaniu.

W skład Komitetu oprócz przedstawicieli społeczeństwa poznańskiego wchodzi z Wybrzeża przedstawiciele CBKO nr 1 oraz Stoczni Gdańskiej, która statek ten będzie budowała. (ZAP)

Kiedy u nas?

Na skutek starań Węgierskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Turystyki wprowadzono na Węgrzech zniżki kolejowe dla turystów, biorących udział w wycieczkach po najciekawszych szlakach turystycznych i w rajdach.

Turyści, podróżujący w grupie do 3 osób — donosi TAP — korzystają ze zniżki kolejowej 33 proc., natomiast od 4 osób wzwyż — z 50 proc. Zniżki są ważne na I i II klasę, na odcinkach do 100 km na pociągi osobowe, powyżej 100 km — również na pociągi pociągów pospiesznych.

„Kiedy doczekamy się takiego udogodnienia” — wzdychają polscy turyści. (V)

97 OSÓB ZABITYCH — 100 W SZPITALACH



Jak podała prasa, w St. John pod Londynem wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa. Około 100 osób przebywało w szpitalach londyńskich. Ilość zabitych wynosi 97 osób.

Fot. — CAF

Optymizm nie bez kozery

Pragnąc poinformować naszych czytelników — rzemieślników o najnowszych pracach i przedsięwzięciach kierownictwa samorządu rzemieślniczego zwróciliśmy się do wiceprezesa Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie Leona Bindera, który jest równocześnie prezesem Izby Rzemieślniczej w Poznaniu z prośbą o udzielenie informacji. Oto garść ważniejszych wiadomości, które zapewne zaciekawią co najmniej wszystkich mistrzów i czeladników.

Tak więc w wyniku pertraktacji z Ministerstwem Finansów uzyskano zapewnienie znaczących kredytów długoterminowych dla rzemieślników na rok przyszły. Sprawa prawie że przesądzona jest także zagadnienie ulg podatkowych z tytułu czynionych przez rzemieślników inwestycji. Każde więc budujące warsztat, instalujące urządzenia i maszyny mogłyby korzystać z obniżek stopy podatkowej.

Niepokojąca od dłuższego czasu rzemieślników sprawa podwyższonej czynszów także już częściowo została załatwiona. W tej chwili jest wiadomym, że zostaną wprowadzone poprawki w wymiarze czynszów dla rzemieślników w warsztatach rozległych, zajmujących z konieczności duże powierzchnie. Przedyskutowano również sprawy podatków dla rzemieślników na r. 1958.

Uregulowano sprawę rzemieślników-rolników, którzy dotychczas nie mieli obowiązku należenia do cechów wskutek czego pozbawieni byli jakiegokolwiek kontroli co w wielu wypadkach przyczyniło się do spekulacji. W najbliższej przyszłości ukaże się rozporządzenie o obowiązku członkostwa w cechach i tej kategorii rzemieślników.

W opracowaniu są już projekty statutu Związku Izb, Izb Rzemieślniczych oraz cechów, które zastąpią dotychczas obowiązujące wzory nie zawsze odpowiadające potrzebom tych organizacji. To samo dotyczy regulaminów zebrań, komisji itp.

Zupełną nowością wśród tych wiadomości stanowi zapewne informacja o tworzeniu wojewódzkich i ogólnopolskich komisji branżowych różnych zawodów, których celem będzie opieka, koordynacja i doradztwo w sprawach nie znajdujących swego odpowiednika na wyższych szczeblach poza cechami. Pozwoli to na głębsze rozpoznanie problemów np. rzemiosła fryzjerskiego czy krawieckiego w skali województwa i kraju i ma szczególne znaczenie dla zawodów zanikających, nielicznych, które nie znajdują właściwego odbicia w pracach cechów rzemiosła różnych.

Rzeczą wielkiej wagi jest także sprawa uczniów. Obecnie dyskutowane są z władzami kwestie ustaleń przywilejów dla tych warsztatów, które szkoła narybek rzemieślniczy. Mowa tu o specjalnym zaopatrzeniu, zmniejszonych podatkach itp. Zamiarem ZIR jest uzyskanie takich ulg, które rzeczywiście miałyby wpływ na zwiększenie ilości szkolących się. Sprawa to ważna nie tylko dla rzemiosła, ale także dla naszego przemysłu, który znaczną część byłych uczniów rzemieślniczych przyjmuje w swoje szeregi.

Od dłuższego czasu niepokoi także rzemieślników znaczny napływ „pod prąd” przywilejów rękodzielni i przywilejów nie mających z rzemiosłem nic wspólnego, co jak wiemy w dużym stopniu przyczyniło się do spacenienia określonych zadań prywatnej inicjatywy. Toczące się na ten temat rozmowy zmierzają do likwidacji takiego stanu rzeczy.

Dalsze sprawy to rzemieślnicy-repatricanci, których postanowiono otoczyć lepszą opieką, ceny usług, przejścia tygodnika „Rzemieślnik” pod administrację Związku Izb i wiele innych.

Omówione zagadnienia mają duże znaczenie dla rękodzielni i napawają optymizmem chyba nawet tych, co to ostatnio nieco opuścili głowy.

(zm)

Sport od... „kuchni“

Wyświetlenie filmu rozpoczyna się zazwyczaj od tego, że na ekranie obok nazwiska autora, reżysera, głównych bohaterów ważniejszych ról, ukazują się nazwiska wielu pozostałych w cieniu współtwórców, jak: dekoratorów, operatorów światła, projektantów kostiumów, itd. Podobnie jest zresztą w teatrze.

W sporcie bywa nie inaczej. Dziesiątki tysięcy miłośników różnych dyscyplin na najważniejszych nawet spotkaniach, dostarczających zdrowych emocji i wrażeń, dostarcza tylko zawodników, głównych arbitrów i — co najwyżej — trenerów.

Jest natomiast pewna kategoria rzeczywistych współautorów sukcesów, którzy zawsze pozostają nieznani. Praca tych szarych, bezimiennych współtwórców poważnych imprez — mamy na myśli stróżów czy dozorców boisk — jest na ogół szerokoim rzeczą widzieliśmy nie znana. Nikt bowiem nie kojarzy sobie poważnych wyników osiągniętych przez sportowców z faktem, że w dużym stopniu o rekordach decydują warunki terenowe, więc praca nad właściwym i trójkątnym utrzymaniem obiektów.

Na przykład Gierak. Nazwisko to jest znane poznańskim opinii sportowej. Jeden z braci Gieraków był, jak wiadomo, piłkarzem I-ligowej drużyny „Warty”. Natomiast Marian Gierak jest opiekunem stadionu AZS. Gospodaruje on jeszcze od czasów, gdy był kawalerem, bezpośrednio po zwolnieniu z wojska. W tym roku obchodził jubileusz 10-lecia pracy na tym terenie. Tu założył sobie ognisko domowe. Początkowo teren ten należał do Związku Robotniczych Towarzystw Sportowych, następnie gospodarzem był OMTUR, „Budowlani”, Związkowiec” i od 1950 roku AZS.

— Z jakimi sportowcami macie najwięcej kłopotu? — pytam.

— Może z lekkoatletami, bo jest ich najwięcej. Zresztą dzieje się to ze względu na swoją wszechstronność, wymaga najwięcej wkładu pracy. Troska o sprzęt, a zwłaszcza o należyte utrzymanie bieżni, skoczni, rzutni — to trudna praca. By utrzymać bieżnię w stałej gotowości „bojowej”, muszę pracować wraz z całą rodziną przy wyrzucaniu... chwastów. Jakos nie ma środka, by to „diabelstwo” zniszczyć.

— Podesz jakich imprez macie najwięcej kłopotu z widownią?

— Na wszystkich zawodach trzeba dopilnować szatni, natrysków czy ubikacji. Jednak najwięcej kłopotu mam podczas, nielicznych na szczęście, zawodów piłki motorowej. Nawet wysokie płoty bierze się szturmem, byle dostać się na stadion.

— A jak zachowuje się młodzież szkolna?

— Boisko aż nazbyt wykorzystywane jest przez sekcje i szkoły i dlatego trudno je utrzymać w najlepszym porządku. Płyta jest zupełnie zniszczona. Dobrze, że otrzymamy niebawem dwa dalsze boiska, jedno dla hokeistów, drugie, treningowe, dla piłki ręcznej i nożnej. Uczniowie szkół nie doceniają wartości obiektu. Po ich „wizycie” boisko robi wrażenie pobojuwiska.

Na krótko wstąpiłbym także na boisko tak zwane treningowe Warty przy ulicy Maratońskiej, gdzie od z górą 12 lat „komendantem” jest Stanisław Stachowiak. Podobnie jak na AZS i tutaj trenuje i rozgrywa swoje imprezy kilka klubów w różnych dyscyplinach sportu. Stachowiak ma jednak zajęcie przez pełnych 12 miesięcy. Zaledwie skończy się sezon letni, już przygotowuje lodowisko dla łyżwiarzy oraz boisko dla hokeistów.

I on potwierdza opinię swego kolegi z Al. Pułaskiego. Woli piłkarzy, hokeistów czy łyżwiarzy od lekkoatletów.

— Dlaczego?

— Zawsze drzę z obawy przed wypadkiem, gdy rzucają młotem, oszczepem czy dyskiem. Zresztą młotacz, szczególnie ci od młota okropnie niszczą płytę boiska. Trzeba dla nich znaleźć osobne miejsce do treningu.

— A jak jest zimą?

— Musimy zawsze pilnować, by nie dopuścić do wybryków młodzieży. Szczególnie trzeba uważać na szkoły. Jeżeli wychowawca trzyma swój zespół w korbach — to wszystko w porządku. W przeciwnym razie z trudem dajemy sobie radę.

— Czy na innych boiskach jest inaczej?

— Wszędzie trzeba być stałym nad boiskiem, sprzętem mamy obowiązek pilnować szatni i zachowania się młodzieży oraz strzec przed nieproszonymi gośćmi.

Są i inni w Poznaniu. Między innymi Flieger. Niemal pół wieku pełni funkcję „ducha opiekuńczego” boiska WSWF przy Drodze Dębińskiej w Poznaniu, jednego z najstarszych obiektów w stolicy Wielkopolski.

Życie Fliegera, tak bardzo popularnej i znanej postaci wielu sportowcom, stanowi niewątpliwie bogatą kartę historii sportu poznańskiego. Jak tylko sięga pamięć najstarszych działaczy wychowania fizycznego i sportu, Flieger

był niezawodnym gospodarzem tego ośrodka. Nie udało nam się przeprowadzić rozmowy z Fliegerem, gdyż obecnie przebywa w szpitalu.

Naszych opiekunów boisk przedstawiamy ze szczególną satysfakcją, także dlatego, że większość z nich, to byli aktywni sportowcy, którzy do tego stopnia związali swoje życie (również rodzinę) ze sportem, iż obecnie z pietą i zapałem traktują swoją pracę zawodową.

Wiele można dowiedzieć się od tych ludzi i na tematy sportu, o ich trudnej i ważnej pracy, na tematy sportowców, na temat młodzieży korzystającej z boisk. Nie zawsze są to przyjemne i budujące słowa.

Sądźmy, że o tym wszystkim dobrze byłoby pamiętać, kiedy przychodzimy na imprezy sportowe.

Tadeusz PACZKOWSKI

OBY JAK NAJWIĘCEJ..

Niedocenianie wychowania fizycznego w szkołach, skrajnie funduszu na budowanie hal, pływalni, boisk i sal gimnastycznych było ostatnio szeroko krytykowane na łamach prasy. Tym przyjemniej jest podać pozytywny przykład. Otóż szkoły podstawowe nr 7 i 22 w Szczecinie otrzymały z funduszu SFOS do użytkowania nowo zbudowaną salę gimnastyczną wraz z kompletnym wyposażeniem.

Na zdjęciu: zajęcia szkolne w nowej sali.

CAF — Fot. Weczer

Do uruchomienia cegielni — młyny gorzeńskie — tartaki

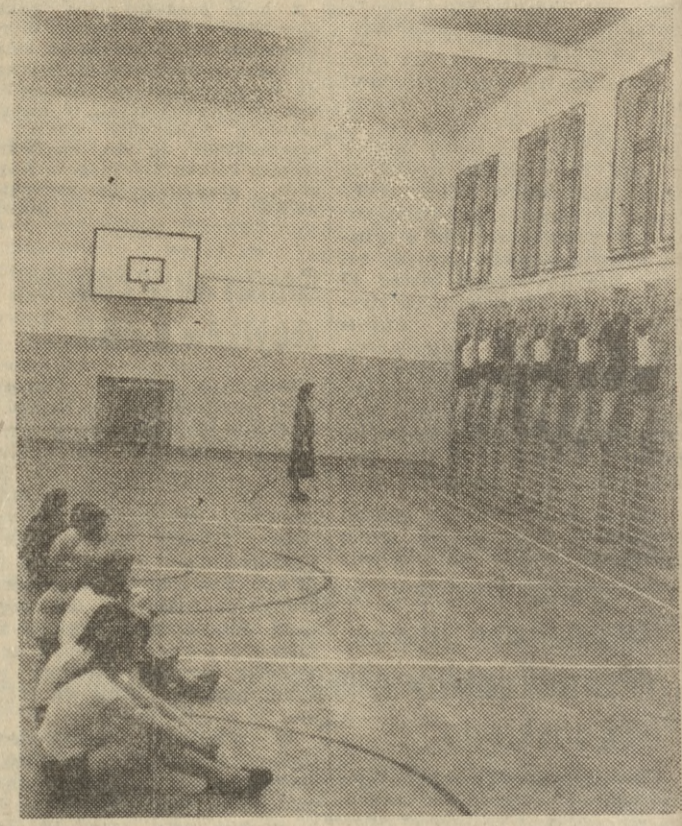
OLSZTYN (ZAP)

Na terenie całego województwa olsztyńskiego znajdują się liczne obiekty przemysłowe, częściowo zniszczone w czasie działań wojennych, które po stosunkowo nie wielkim remoncie mogłyby być uruchomione. Zakłady te, przede wszystkim cegielnie, posiadają zasobne zaplecze surowcowe. Inicjatywa uruchomienia tych obiektów spotkała się z pomocą ze strony władz terenowych. Nadające się do odbudowy i uruchomienia cegielnie znajdują się w miejscowościach: Klonowo pow. Ostróda, Susu pow. Rawa, Czerwonka pow. Mragowo, Krzywy Róg pow. Mragowo. Młyny: Głębok pow. Braniewo, Bugi pow. Lidzbark Warmiński oraz Miłomłyn pow. Ostróda. Gorzeńskie: Rynek pow. Działdowo, Samin pow. Ostróda oraz Nadrowo w tym samym powiecie. Tartaki: pod Moragiem, Rybno pow. Mragowo, Szwaderki pow. Ostróda i Burdąg pow. Szczytno.

Wytwórnia materiałów budowlanych w Dobrym Mieście, wytwórnia narzędzi technicznych w Biskupcu pow. Susz, mleczarnia w Mysłicach w pow. Morąg.

Wykaz ten nie jest jednak kompletny.

Szczegółowych wyjaśnień i wskazań na temat ich lokalizacji i zaplecza surowcowego udzielić mogą zainteresowanym prezydja powiatowych rad narodowych.



Praca

Czeladnik piekarski na sa modzielną pracę potrzebny zaraz. Berzyski Rąkoc, pow. Kościan, 360293

Szwajcar (kawaler) potrzebny zaraz St. Smok, Naclaw nr 19, 47156p

Na plebanie potrzebna osoba spodyni. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36129g

Ucznia przyjmie, warsztat kowalsko-slusarski, Poznań, Obornicka 103, 36144g

Przyjmie życie w dom, już skrojone, większą ilość. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36157g

Przyjmie pracę chłupnicą jakakolwiek w dom. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36158g

Uczeń ogrodnicy powyżej 16 lat potrzebny. Dobre warunki — pokój i wyżywienie na miejscu. Edmund Muszak, Poznań — Junikowo, ul. Grunwaldzka 228/230 (ogrodnictwo), 36182g

Nauka

Korespondencyjne lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 10, skrytka 68, K7630

Tańców towarzyskich uczyć. Poznań, Mickiewicza 27, m. 7, 31564g

Kupno

Odpadków gumy indyjskiej każda ilość kupuje Pracownia Obuwia, Poznań, 27 Grudnia 5, 35397g

Garaż z blachy falistej kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36174g

Barak 2-izbowy rozbić, kupić. Gdynia, Świętojańska 39 m. 4, tel. 15-04, Marcyk, lub Poznań-Junikowo, ul. Ziębicka 1a, Aniela Suszek, K7623

Sprzedaz

Osi z kołami 750 x 20 do wozów gumowych dostarcza: „Autometal”, Poznań-Jeżyce, Miła 17, tel. 625-94, 34777g

Porteplany, planina markowe korzystnie sprzedaje Magazyn Porteplany, Poznań, Armii Czerwonej 39 (w podw.), 35870g

Maszynę elektryczną do golenia, narty 200 i 220 cm, ubranie granatowe wylutowe i popielate 100%, buty z cholewami nowe, zegarek szwajcarski męski i damski, pralkę elektroakustyczną, chodniki pluszowe tanio sprzedam. Poznań, Mickiewicza 29 m. 3 (wieczorem), 35981g

Motocykl DKW 125 cm w dobrym stanie sprzedam. Poznań-Zegrze, ul. Obortycka 76, 35990g

Na gwiazdki! Komplety lalkowe, kieliszki ozdobne, złote brzozy, zabawki, wózki do lalek poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33, 36205g

Sprzedam szyczącarkę do obuwia, Poltynowski, Poznań, ul. Dąbrowskiego 62, od godz. 10-15, 35649g

Sprzedam inlet 160 cm szeroki, czerwony z paczek PeKaO gwarantowany. Gniezno, ul. Roosevelta 15 m. 1a, 47159p

Sprzedam lub zamienię nowy motocykl WFM, maszynę Zik-zak uniwersalną Płak w idealnym stanie. Gniezno, Libelta 1 m. 1, 47161p

Samochód osobowy DKW „Ife” sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 48 m. 6, 36259g

Sprzedam maszynę cholewarską Pfaff okrągły transport mało używana. Gniezno, Sienkiewicza 2 (warsztat szewski), 47160p

Samochód osobowy Mercedes V-170 sprzedam. Poznań, Zupańskiego 31 m. 5, 35838g

Akordeon 80 - basowy, niem., nowy, sprzedam. Poznań, Chłapowskiego 7 m. 3, 35780g

Kolnierze ze srebrnego i niebieskiego lisa, białe prawdziwe niefarbowane foki, parasolki składane zagraniczną, kupon na sutanne sprzedam. Poznań, Kościuszki 76 m. 6, 36059g

Sprzedam rower damski i męski. Poznań, Hutnicza 54 m. 17 (maroznik Wsólniej), 36349g

Sprzedam motor „Cormic” 12 KM — amerykański — stan idealny na chodzie. Oferty kierować: Jan Kujawa, Biechowy, poczta Wysokie, pow. Konin, 47290p

Sprzedam maszynę: wilk rzeźniczy, mészarka piekarnicza, formarka bułek, trak 85 cm. kołki c. o., grzejniki c. o. Sklen Urza dzeń C. O. i Wedno-Kan., Szczecin, Roosevelta 24, 47288p

Okazja! Sprzedam samochód małowartościowy „Ford” w dobrym stanie. Leszno Wlkp., tel. 842, 47201p

Samochód Mercedes V-170 — briolet po generalnym remoncie sprzedam. Poznań, Nad Wierzbakim 6, 36558g

Sprzedam 8 sztuk żelaznych kół do formowania (jak nowe). Jan Skrzyżczak, Twardogóra, pow. Syców, tel. 75, 47289p

OGŁOSZENIA DROBNE

Kuchnie żelazna, liny, gwoździe, łomy, młoty, klamry sprzedam. Poznań, tel. 21-00, 36124g

Przycepy - wozy duże, cove i dwukolowe (sterowana obrotowa) sprzedam. Zurofski, Poznań, Garbary 1 m. 19, 36126g

Sprzedam lisa piesaka czysto białego samca hodowlanego lub zamienię na samca jasno-niebieskiego. Września, tel. 368, od godz. 18-22, 36142g

Sprzedam skórę z lisa pieśaka białego. Września, tel. 368, 36143g

Sprzedam gablotkę metalową oszkłona. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36145g

Sprzedam szafkę do adaptacji (orzech). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36147g

Samochód małowartościowy (stan idealny) sprzedam. Środa, tel. 394, 36152g

Sprzedam silnik elektryczny no komierzowy 3 kW — 380 V — przelączalny 1420/2800 obr./min. Poznań, św. Wojciech 31 m. 6, 36153g

Sprzedam samochód marki „Moskwick” w dobrym stanie. Poznań, Rolna 58 m. 10, 36154g

Rower półtorowy, nowy „Tourist” sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 45 m. 2 od godz. 17-19, 36159g

Sprzedam akordeony: 80-basowy, 5 registr. oraz 32-basowy w bardzo dobrym stanie. Poznań, Siemiradzkiego 2 m. 10, 36161g

Kuchnie bufetowa, ładna korzystnie sprzedam. Balcowski, Poznań, Strzalsowa 6, 36296g

Sprzedam trójkę niebieskich lisów i skóry lub kolnierze. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36164g

Sprzedam nożyce rolkowe i saturator wraz z obciągaczem do wód gazowych. Poznań, ul. Górska 82, 36165g

Ślupki parkanowe betonu we okrągłe sprzedam. Poznań, Obornicka 53, 36169g

Garaż z blachy falistej składany sprzedam. Słoboda Romuald, Poznań, Norwida 9 m. 4, 36170g

Kocioł żelazny c. o., 2 m, blachę czarną od 1-2 mm, kołuch dla woźnicy sprzedam. Złogostnia: Poznań, tel. 634-72, 36171g

Młynek uniwersalny, młotkowy, przemiat pyłowy i mineralny, trocin, żużla sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36175g

Kredę specjalną do produkcji kłtu polecamy „Gipsobeton”, Poznań, Inżynierska 1 m. 8, tel. 47-31, 36176g

Rower męski „Mifa” sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 13 m. 2, 36178g

Pianino czarne, krzyżowe jak nowe 14.000 zł sprzedam. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 36293g

Domek campingowy sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36294g

Kotły — piece do centralnego ogrzewania „Patent” 40150/1/2 od 0,75 — 10 m² p. o. na opał wszelkiego rodzaju, dostarcza za zamówieniem terminowym — L. Nowak, Poznań, Głogowska 38 m. 8, tel. 647-93, 36299g

Lokale

Wydzierżawie stolarnie względnie obiekt nadający się na warsztat. Oferty na adres: Skrzypczak Jan, Twardogóra, pow. Syców, 46756p

Sklep handlowy w centrum przy głównej ulicy nowo poodnowiony odstąpić. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, nr 36084g

Zamienie 4 duże pokoje, komfort (środmieście) na 3 pokoje i 2 pokoje samodzielne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36148g, 36149g

Zamienie 2 duże pokoje z kuchnią samodzielną bez łazienki na 1 pokój z kuchnią, łazienką samodzielną. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36156g

Zamienie pokój z kuchnią, wygodami blisko tramwaju (Debiec) na podobne lub półtora pokoju z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36177g

Poszukuje mieszkania do remontu. Poznań, Swierczewskiego 167, działka 151b, 36189g

Nieruchomości

Sprzedam 4 ha ziemi korzystnie w Wilkowie, gromada Klecko, pow. Gniezno, Feliks Winnicki, 47086

Młyn wodny (upust betonowy), 22 morgi ziemi, 8 morgi łaki kołnej przy stacji kolejowej 20 km od Łodzi sprzedam. Aniela Włodarczyk, Łódź, Fabiańska 135 m. 11, K7668

15 ha i budynki sprzedam. Cena 70 tys. zł. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 47164p

Kupię gospodarstwo zelektryfikowane od 15-20 ha w powiatach kościańskim, gostyńskim lub rawickim. Rawicz, skrytka pocztowa 14, 47155p

Kamieniec z wolnym mieszkaniem sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36168g

Wille jednorodzinna, 4 pokoje lub połowę sprzedam. Wiadomość: Poznań-Junikowo, Ziębicka 1a, Aniela Suszek, K7627

Parcelę 1000 m² zaprowadzoną na Junikowie sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36295g

Lekarskie

Lekarz homeopata przyjmie Poznań, ul. Wrocławska 23 m. 12, od godz. 17-19, 35841g

Dr Danecki, specj. chorób skórno - wenerycznych. Poznań, Czerwonej Armii 31, od godz. 11-18, 36166g

Zguby

Dnia 2. XII. 1957 r. zgubiono portfel z dowodem kolejowym nr 306203, biletem kolejowym nr 16233 oraz inne dokumenty na nazwisko Zenon Trybuś, Wronozyn, pow. Poznań, 36134g

Różne

Uwaga! Przyjmuję do garbowania i farbowania skóry futerkowe, baranie, Garbarnia i Farbarnia Skór Futerkowych, Poznań, Wroniecka (maroznik Mokrej), 32102g

Suknie ślubne, balowe, welony nylonowe, ubrania, nakrycia do chrztu nylonowe, rzeczy żalobne poleca: Wypożyczalnia, Poznań, Dzierżyńskiego 61, 32592g

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich E. Makowiecki, Poznań-Sołacz, Grudzień 66, 34558g

Gorsety biustonosze wszelkiego rodzaju do dalszej odsprzedaży poleca Pracownia Gorsetów, Poznań, Rybaki 4, 35689g

Greplujemy (czeszemy) wełnę i watę na koldry. Greplarnia w Poznaniu, Droga Dębińska 12 (dojazd tramwajami 13, 14, 16 do mostu Marchlewskiego 15 na Bielnie), 35758g

Za wyleczenie z ciężkiej i niebezpiecznej choroby oraz niespotykaną troską i opieką Pani Doktor Annie Lisak z Ostrzeszowa składam najserdeczniejsze Bóg zapłać, Wiktorja Holamuda, Kochlawy, 46354g

Natychmiast poszukuję krótkoterminowej pożyczki 15-25 tysięcy zł na bardzo korzystnych warunkach, dla rozwinięcia przedsiębiorstwa. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 36248g

Eleganckie ślubne suknie używane sprzedam w cenie od 150-500 zł, welony 40-150 zł, suknie, szale balowe 40-250 zł, nakrycia do chrztu 50-70 zł. Poznań, Mickiewicza 11 m. 3a, tel. 46-31, 36413g

Wyjaśnim, że nie mialem zamiaru na zebraniu Powiatowego Komitetu Organizacyjnego Kółek Rolniczych w Międzyzdrojach pomóc Sylwestra Matuszaka z Międzyzdroj, do którego nie mam żadnych zastrzeżeń, Franciszek Bednarczyk, Międzyzdroje, ul. Gorzycka 2, 35975g

Pracownicy poszukiwani

Kilku kierowników gospod., z tych jednego z wyższym wykształceniem na gospod. nasienne zatrudni od 1. III. 1958 r. lub wcześniej Zespół Ośno-Lubuskie, Zgłoszenia kandydatów z długoletnią praktyką (bez nałogów) przyjmuje Dyrekcja Zespołu P. G. R. Ośno-Lubuskie pow. Sulęcín. K7539

Głównego inżyniera, kierownika zakładu remontowo-montażowego, kierownika sekcji planowania — wymagane wyższe względnie średnie wykształcenie z kilkuletnią praktyką oraz referenta planowania, starszego referenta administracyjno-gospodarczego — wymagane średnie wykształcenie, zatrudnią natychmiast Sulechowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Sulechowie, ul. Wesoła 8, tel. 147. K7529

Inżyniera mechanika z dłuższą praktyką, nawijacza silników elektrycznych na prąd zmienny, ślusarzy z praktyką, pracowników do produkcji i transportu oraz księgowego do księgowości materiałowej zatrudnią Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania. Nadmieniam, że pracownicy oprócz wynagrodzenia pieniężnego otrzymują deputat węglowy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K7518

Strażników każdą ilość przyjmie do pracy zaraz Spółdzielnia Pracy „Ochrona Obiektów” w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmują Oddziały w Poznaniu przy ul. Szmarzewskiego 8 i ul. Chelmońskiego 21 oraz Oddziały Terenowe Poznań-Powiat, ul. Dąbrowskiego 105, Szamotuły, ul. Świerczewskiego 21, Piła, ul. Bydgoska 62. K7592

Głównego księgowego, szefa zaopatrzenia i głównego magazyniera przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu. Wymagana jest duża praktyka w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia, Poznań, Droga Dębińska 3b. K7697

Sekretarkę-kasjerkę dojeżdżającą zaangażuje z dniem 15 grudnia 1957 r. Dyrekcja Technikum w Rokietnicy, stacja kolejowa Rokietnica, pow. Poznań. Zgłoszenia osobiste. K7608

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Nowym Tomyślu

ZAWIADAMIA

członków zamieszkujących poza terenem działalności Gminnej Spółdzielni, że winni do dnia 24 grudnia 1957 r. wycofać swoje udziały członkowskie z Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Nowym Tomyślu, względnie przenieść do Spółdzielni na terenie której zamieszkują.

Nie wycofane udziały w podanym terminie zostaną przekazane na fundusz zasobowy Spółdzielni. K7696

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Bełcynie, pow. Wolsztyn

ZAWIADAMIA

swych członków, którzy nie pobrali dywidendy z wypracowanej nadwyżki za 1956 r., ażeby zgłosili się w terminie do dnia 30 grudnia 1957 r. w biurze GS Bełcyn.

W tym samym terminie członkowie nie zamieszkujący na terenie GS Bełcyn winni wycofać swoje udziały względnie przenieść je do Spółdzielni na terenie której zamieszkują.

Po 30 grudnia 1957 r. wszystkie nie podjęte dywidendy oraz nie wycofane udziały zostaną zapisane na dobro funduszu zasobowego. K7694



Dnia 3 grudnia 1957 r. zmarł nasz długoletni pracownik, śp.

Jan Melnyk

W Zmarłym straciłmy cenionego i zacnego oraz nieodżałowanego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm., o godzinie 11 w Czarnkowie.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA P. P. L. P. N. „LAS”

36905g



Dnia 9 grudnia 1957 r., o godzinie 22,30 zmarł nagle opatrzony Sakramentami św., śp.

ks. Józef Tadeusz Per, C. R. proboszcz parafii imienia Marii w Poznaniu - Krzyżownikach, członek Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego.

W środę, dnia 11 grudnia, o godzinie 17 odbędzie się przeniesienie zwłok do kościoła parafialnego w Krzyżownikach, po czym odprawione zostaną uroczyste nieszpory żałobne.

W czwartek o godzinie 9 odprawiona zostanie uroczysta msza św., po której nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz parafialny w Krzyżownikach.

KSIEŻA ZMARTWYCHWSTAŃCY



Dnia 9 grudnia 1957, o godzinie 11 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najtrojskliwszy tatuś, dziadziś, drogi teść, brat, szwagier i wujek, śp.

Leon Wiśniewski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni
ZONA, CÓRKI, WNUK I RODZINA

Poznań, Puszczykowo, Sopot.

„Dom Książki”

W POZNANIU

URZĄDZIE

Wielki Kiermasz Gwiazdkowy

PRZY ULICY CZERWONEJ ARMII (róg ulicy Ratajczaka)

NOWA OBNIŻKA CEN!

BOGATY WYBÓR NOWOŚCI!

POSZUKIWANE DZIEŁA LITERATURY PIĘKNEJ!

KSIAŻKI DLA MŁODZIEŻY!

WIELE PIĘKNYCH BAJEK DLA NAJMŁODSZYCH!

K7656

UWAGA!

UWAGA!

Dla wygody naszych KLIENTÓW prowadzimy obecnie

sprzedaż bez przerwy obiadowej od 9 – 18

Dom Odzieżowy „ELEGANT”

POZNAŃ, ULICA PADEREWSKIEGO nr 1

DUŻY WYBÓR ODZIEŻY I GALANTERII

na

PRAKTYCZNE PODARKI GWIAZDKOWE

I NOWOROCZNE

K7622

**Polecamy duży wybór
KRYSTAŁÓW
oraz PORCELANY**

w sklepach nr 16 — Plac Wolności 11
(Pod Arkadami)
i nr 29 — Czerwonej Armii 28

SZCZOTKI I PĘDZLE W SZEROKIM ASORTYMENCIE

w sklepie nr 30 — Piekary 1
i nr 32 — Wodna 8/9

ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

w sklepach nr 25 — Plac Młodej Gwardii 1b
nr 26 — ulica Wodna 8/9
nr 5 — ulica Dąbrowskiego 54

**MIEJSKI HANDEL DETALICZNY
ARTYKUŁAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO
W POZNANIU**

K7620

Różne

Sredniej wielkości stolarnia z kompletem maszyn, magazynami, szopami w mieście przemysłowym korzystnie do wydzierżawienia. Zlecenia na prace zapewnione. Oferty pismem do Biura Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3 dla K7435.

Suknie ślubne, welony, ubrania, nakrycia do chrztu oraz rzeczy żałobne, poleca Wypożyczalnia, Poznań, Czerwonej Armii 35. 36033g

Hartowanie, cementowanie, wykonuje „Hartometal” Poznań, Noskowskiego 4, tel. 39-18 (przy Operze). 36137g

Poszukuję pracy jako taksówkarz. Zegar i konieczność posiadania. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36390g.

Staby płomień gazowy w kuchencek powiększamy parokrotnie — zmniejszając równocześnie zużycie gazu. Warsztat Mechaniki „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-82. 36356g

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł — maszyn. P-ma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-82. 36355g

Matrymonialne

Rozwiedziona po 40-ku, pozna pana przystojnego i uczciwego do lat 53 w celu matrymonialnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 36015g.

Panna lat 29, rzemieślniczka, zapozna pana do lat 40, rzemieślnika, w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane, zwrot zapewniony. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 36020g.



Dnia 9 grudnia 1957 po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja jedyna, najukochańsza, najdroższa i najtrojskliwsza żona, nasza matczka, teściowa i babunia, śp. z Zielińskich

Zofia Kołodziejska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O tym zawiadamiają w nieutulonym żalu pograżeni
MAŻ, CÓRKI, ZIEĆ I JEDYNY WNUCZEK
Poznań, Dzierżyńskiego 165 m. 5. 36532g



Dnia 9 grudnia 1957 r. zasnął w Panu, śp.
ks. Józef Tadeusz Per, C. R. proboszcz parafii pod wezwaniem Imienia Marii w Poznaniu - Krzyżownikach

przeżywszy lat 45 a 17 lat kapłaństwa.

Przeniesienie zwłok z plebanii do kościoła w środę, dnia 11 bm., o godzinie 5 popoł. Nazajutrz o godzinie 9 rano wigilie i msza św. oraz kondukt pogrzebowy na cmentarz parafialny.

Duszę drogiego nam Konfratry polecamy modłom kapłańskim.

Poznań.

W imieniu księży dekanatu Poznań-Zachód
KS. HENRYK LEWANDOWSKI, dziekan

W dniu 7 grudnia 1957 r. zmarł w Poznaniu

**dr med. prof. nadzwyczajny
Ludwik Skubiszewski**

profesor Uniwersytetu Poznańskiego, em. profesor Akademii Medycznej w Poznaniu i członek wielu Towarzystw Naukowych,

O tej dotkliwej dla nauki i dla naszego środowiska naukowego stracie zawiadamiamy

REKTOR I SENAT

UNIWERSYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA

K7699

Praktyczny i miły
upominek gwiazdkowy

zakupisz najkorzystniej
w sklepach MHD przy ul.

Kraszewskiego 4 — Walki Młodych 19a
Walki Młodych 1 — Alfr. Lampego 6
Fredry 1 — Głogowskiej 75 — Głogowskiej 65 — Starym Rynku 50

Spółdzielnia Pracy „Ochrona Obiektów”

POZNAŃ, UL. DĄBROWSKIEGO 105

tel. 89-37, 10-72

poleca swoje usługi

w zakresie dozoru pojazdów mechanicznych na parkingu przy ul. Czerwonej Armii, narożnik ul. Kantaka przez całą dobę

UWAGA!

Przyjmujemy również zlecenia miesięczne abonamentowe na 12 godzin parkowania wzgl. na całą dobę według ulgowych stawek. K7595

Wypożyczymy

kompletne formy na kregi studienne Ø 80–100 cm.

Produkcja wyłącznie dla naszej spółdzielni.

Zgłoszenia WZGS „Samopomoc Chłopska”

Poznań, pl. Wolności 18 pok. 51, III pr. 35941g

Biuro Matrymonialne „Warszawianka” Warszawa, Polna 42 jako przedstawiciel Polsko - Amerykańskiego Biura NEW CITIZENS AID, ułatwi Paniom kontakt w celu matrymonialnym z Panami zamieszkałymi w U. S. A., Kanadzie, Australii, Wenezueli oraz innych krajach. Zgłaszając ofertę załączaj znaczki na odpowiedź. K7582

Panna lat 35 ładna, przystojna, z dobrym charakterem posiadająca umebowanie, z braku znajomości pragnie poznać przystojnego pana w celu matrymonialnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 47087p.

Dla mej siostrzenicy, panny z dzieckiem, lat 32, posiadającej mieszkanie, gospodarną, z braku znajomości poszukuje towarzysza życia, urzędnika, kupca, rzemieślnika. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 36051g.

Wdowa po inżynierze, lat 47, blondynka bezdzietna, reprezentacyjna, posiada piękny zawód i gabinet dobrze prosperujący, pozna pana wykształconego, szlachetnego do lat 52. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35950g.

Wszystkim samotnym, zawiadomionym i nieśmiętym pomagamy w nawiązaniu znajomości matrymonialnych w kraju, za granicą. „Przyszłość”, Poznań, Garbary 41, na odpowiedź załączaj 2 zł. 35944g

ZAKŁADY MIĘSNE W JANOWCU WLKP. ogłaszają

przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu osobowego Fiat 1100

w częściach:

1. silnik, 2. tylny most, 3. przednie amortyzatory, 4. tarcze z ogumieniem, 5. wał napędowy oraz przedni i tylny most i skrzynia samochodu ciężarowego Chevrolet U. S. A. Cena wywoławcza na samochód Fiat 10.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 16 grudnia 1957 r. o godzinie 10. Przystępując do przetargu obowiązujący jest złożyć wadium w wysokości 1.000 zł w kasie Zakładu. Samochód oglądać można w godz. 10–12 w magaz. Zakładu. K7634

DYREKCJA ZESPOŁU P. G. R. KONARZEWO

ogłasza przetarg

na konie braki w ilości 12 sztuk w wieku od 5 do 20 lat.

Pierwszeństwo mają chłopcy posiadający zaświadczenia z P. G. R. N. o konieczności posiadania konia. Przetarg odbędzie się w dniu 17 grudnia 1957 w Stęszewie, pow. Poznań, na podwórzu folwarku Stęszew, o godzinie 10. K7618

POZNAŃSKIE

ZAKŁADY METALOWE PRZEM. TERENOW.

Przedsiębiorstwo Państwowe

W POZNANIU, ul. Marcelińska 17/19

przyjmuje zamówienia na wszelkiego rodzaju roboty w zakresie:

miedziowania i niklowania

Oddział XI Poznań, ul. Dąbrowskiego 142, tel. 99-36

obróbkę skrawaniem oraz remontu maszyn mechanicznych i spożywczych

Oddział XVII Poznań, ul. Jackowskiego 49, tel. 41-27

Wszelkie zamówienia prosimy kierować pod wyżej wymieniony adres. K7602

Domy Handlowe »DELIKATESY«

W POZNANIU przy ul. Głogowskiej 48/50 i Dzierżyńskiego 146/148

ZAKUPIA

każdą ilość orzechów włoskich i laskowych, grzybów suszonych oraz maku niebieskiego.

Informacje: Poznań, tel. nr nr 652-29, 651-99 K7609

POZNAŃSKIE

ZAKŁADY ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH

Poznań 10, ul. Bałtycka 85

zakupia natychmiast:

2 szt. wentylatorów osiowych typu SI, o średnicy 350 mm, wraz z silnikami elektrycznymi 0,5 kW i 1400 obr./min. na prąd 220/380. K7468b



Dnia 9 grudnia 1957 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana ciocia i kuzynka, śp.

Stanisława Wielicka

Msza św. za duszę śp. Zmarłej odprawiona zostanie w czwartek, 12 bm. w kościele O. O. Karmelitów, o godzinie 8.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 10,45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu przy ul. Bluszczonej.

W smutku pograżona

RODZINA

36391g

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-12

Japońskie piwo z naszego słodu

Japonia, Hiszpania i NRF zaczęły ostatnio sprowadzać słód z Poznańskich Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych, który znany jest z dobrej jakości i wysyłany w coraz większych ilościach do Brazylii, Szwajcarii, Rumunii i innych krajów. Do końca grudnia słodownię w Poznaniu i Grodzisku wysła łącznie w tym roku około 3.500 ton. Jest to znacznie więcej niż w poprzednich okresach, a więc eksport wzrasta. (L)

27 tysięcy choinek

Od poniedziałku prowadzi się sprzedaż drzewek choinkowych w różnych punktach Poznania, a więc przy pl. Wiosny Ludów, Rynku Wileckim, pl. Wolności, placu budowlanym przy ul. Roosevelta. Dziś (środa) czynne będą stoiska przy dworcu kolejowym Poznań-Debiec (targowisko), przy ul. Kościelnej, Polnej, Głogowskiej 130, Rynku Łazarskim — na tzw. placu chlebowym. W najbliższym czasie uruchomi się dodatkowe na Śródcie i Ratajach. W sumie — 12 punktów sprzedaży.

Na braki w zaopatrzeniu choinkowym tym razem pozostawiać nie będą mieli chyba okazję się uskarżać. Nadeszło już bowiem 7 wagonów drzewek, to znaczy ponad 5 tysięcy. W ogóle spodziewanych jest 50 wagonów (27 tysięcy drzewek), które nadjadą niebawem z woj. opolskiego, a częściowo także z Wielkopolski. (emp)

CO W TRAWIE...

• Ze źródeł jak najbardziej autorytatywnych, bo od rektora Akademii Medycznej w Poznaniu — prof. dr. A. Horsta, dowiedzieliśmy się, że na stanowisko kierownika Katedry i Kliniki Chirurgii Stomatologicznej AM powołany został ostatnio doc. dr Jerzy Stadnicki.

• Znanymi literatami poznańskimi i dyrektorem popularnego wśród naszej młodzieży „Marcinka” (a także — aktywny radny) — Leszek Prokocim, kierownik artystyczny „Marcinka” — Joanna Piekarska oraz kierownik scenograficzny Irena Piekarska wyjeżdżają do Warszawy na Międzynarodowy Kongres Teatrów Lalkowych, w których biorą także udział przedstawiciele innych polskich scen lalkowych.

• Od 1 grudnia utworzono przy Prezydium RN m. Poznania Zarząd Spraw Wewnętrznych. Instytucja ta zajmie się koordynacją pracy wydziałów Społeczno-Administracyjnych, Wojskowego, Komendy TOPU, Ewidencji Ruchu Ludności oraz współpracą z MO.

• Swego rodzaju rekord między poszukiwaczami pracy bije księgowy Jerzy G. Od 1955 roku zjawia się co jakiś czas w Wydziale Zatrudnienia i, mimo że otrzymał już skierowania do 59 zakładów, nie może się jakoś zdecydować; albo ma zastrzeżenia do wysokości zarobków, albo pracodawca — do jego kwalifikacji.

Grudzień	Imieniny:
11	Damazego i Daniela
środa	

Teatry

OPERA — g. 19 „Śpiąca królewna”; POLSKI — g. 19 „Lilla Weneda”; NOWY — g. 19 „Ich dwóch”; OPERETKA POZNAŃSKA — g. 19 „Hrabina Marica”; SATYRY — nieczynny; MARCI-NEK — nieczynny.

Kina

APOLLO — g. 9, 12, 14, 16, 18 i 20 „Wierny mąż” (ang., 18 l.); g. 11 — dokument; BAŁTYK — g. 15, 17, 19 i 20 „Karuzela neapolitańska” (włoski, 14 l.); RIALTO — g. 10-20 „Indiański wojownik” (pamamirski, USA, 12 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Przygody małego Sarika” (bajki, g. 12-20 „Przygoda na Mariensztacie” (polski, 7 l.); MUZA — g. 10-20 „Przemysłowiec” (NRF, 16 l.); TARGOWE — g. 17 i 19, 30 „Miałem 7 córek” (włosko-franc., 18 l.); CZTERNASTKA — g. 14, 16, 18 i 20 „Kapelusz pana Anatola” (polski, 16 l.); WOJSKO-WE — g. 19, 30 „Czterdziesty pierwszy” (radz., 16 l.); MINIATURA — g. 16, 18 i 20 „Cień” (polski, 14 l.); PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Fernand Cowboy” (franc., 14 l.); ZNICK (Fabianowo) — 18, 30 „Czar na teczka” (franc., 16 l.); OSIED-LE (Debiec) — g. 16, 18 i 20 „Szajka z Lawendowego Wzgórza” (ang., 12 l.); FOTOPLASTIKON — g. 9-21 „Indie”.

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
15.10 — Na różnych instrumentach; 15.30 — Aud. szkolna dla dzieci starszych; 16.05 — Muzyka ludowa; 16.25 — Orkiestra rozrywkowa; 16.45 — „Korneliusz Tacyt” — pog.; 17 — Kacik spikera; 17.25 — Aud. dla dzieci pt. „Nasze spotkania”; 17.50 — Z teki po-

Pamiętajmy o gołoledzi

Wczoraj ulice naszego miasta pokryły się cienką warstwą śniegu, a wieczorem nastąpiła gołoledź. Warto więc zdać sobie sprawę z tego, jak jesteśmy przygotowani do akcji na wypadek zasp śnieżnych i gołoledzi.

Nauczony przykrym doświadczeniem lat ubiegłych — Zarząd Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, poczynił w tym roku znacznie wcześniej przygotowania organizacyjne. Wiadomo bowiem, że powodzenie każdej akcji odśnieżania i zwalczania gołoledzi zależy przede wszystkim od dobrej organizacji i przygotowania na czas sprzętu technicznego.

Powołany w tym celu specjalny komitet podzielił miasto na 5 rejonów, które zostały oddane pod opiekę poszczególnym przedsiębiorstw miejskim (MPK, MPO, MPRD, MPT i ZZM). Zadaniem tych przedsiębiorstw jest czuwanie i organizowanie akcji na głównych trasach wylotowych. W MPO natomiast od dłuższego już czasu czynne jest pogotowie gołoledziowe.

W poszczególnych dzielnicach działają również specjalne komisje, których obowiązkiem jest pilnowanie, oczyszczanie i zabezpieczanie ulic i chodników. Całością akcji będzie kierował główny dyspozytor z siedzibą w Nowym Ratuszu. Będzie on w stałym kontakcie z PIHM-em, co zabezpieczy szybsze przygotowanie się do akcji.

Główne arterie komunikacyjne będą oczyszczane przez specjalne brygady. Na ważniejszych odcinkach tras wylotowych ustawione zostaną plotki, zabezpieczające przed zamieciaćmi śnieżnymi. Śródmieście oczyszczane będą ze śniegu brygady MPO. Śnieg ma być wywożony do Warty, na specjalne wysypiska. Zabezpieczono również odpowiednią ilość piasku do posypywania ulic i chodników na wypadek gołoledzi.

Pewne trudności następcza sprzęt mechaniczny, bo go brakuje, a jego stan techniczny, pozostawia wiele do życzenia. Stąd organizatorzy zamierzają korzystać z pomocy zakładów pracy, posiadających sprzęt. Brak również mechanicznych spiarek piasku. Pozostały sprzęt techniczny został w zasadzie przygotowany.

Do zimy musieli przygotować się również dozorczy do-

mów. Kontrola przeprowadzona wspólnie z MO wykazała, że dozorczy zaopatrzyli się już w odpowiednie ilości piasku. Teraz najważniejszą sprawą będzie wykonywanie przez dozorców swoich obowiązków — oczyszczania chodników i połowy jezdni ze śniegu i posypywania piaskiem. ZGKiMza-powiada, że w tym roku wobec dozorców nie wywiązuja-

nych się ze swoich obowiązków będą stosowane ostre sankcje.

Troską administracji budynków i dozorców winno być również zabezpieczenie rur wodociągowych przed zamarznięciem. Urządzenia wodociągowe (pompy uliczne, hydranty) podlegające bezpośrednio MPWiK zostały już zabezpieczone. (mh)

Studenckie „pogotowie”

Od kilkunastu dni działa w Poznaniu Biuro Pośrednictwa Pracy — dla studentów przy Radzie Uczelnianej ZSP UAM. Zadaniem jego jest przyjmowanie wszelkich prac zleconych, które zostaną wykonane przez studentów. Zakres pracy jest bardzo różnorodny, obejmuje bowiem takie czynności jak: pomoc przy organizowaniu przyjęć i dokonywanie porządków domowych, opieka nad dziećmi, udzielanie początkowych lekcji gry na instrumentach muzycznych i korepetycje, pisanie podań i wniosków, tłumaczenie z języków obcych, udzielanie porad prawnych oraz wszelkie inne

prace zlecone przez osoby prywatne, spółdzielnie i zakłady pracy.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Pośrednictwa Pracy przy Radzie Uczelnianej ZSP UAM, al. Stalingradzka 24/1 od godz. 10 do 14 lub telefonicznie pod nr 32-18.

Uwaga: student, zgłaszający się do wykonania określonej pracy winien okazać skierowanie Biura. (V)

Warto poznawać z przewodnikiem

Doroczne walne zebranie członków Koła Przewodników PTT-K w Poznaniu podsumowało dotychczasowe wyniki pracy i wytyczyło plany na przyszłość.

Koło Przewodników liczy obecnie ok. 300 członków, którzy nie mogą „narzekać” na przeciążenie pracą. Na tysiące wycieczek, jakie przewinęły

Podział dzielnic na okręgi wyborcze

Jak już donosiliśmy, dzielnice naszego miasta zostały podzielone na okręgi wyborcze terytorialne (44) i przemysłowe (27).

Dzielnica Stare Miasto: 10 okręgów terytorialnych — 54 mandaty, 3 okręgi przemysłowe — 6 mandatów (Rzeźnia Miejska — 3, Zakłady Ogniw i Baterii — 1, Zakłady Gazownictwa z Poznańską Fabryką Wodociągów i Gazownictwa — 1).

Dzielnica Nowe Miasto: 7 okręgów terytorialnych — 26 mandatów, 4 przemysłowe — 14 mandatów (POMET — 5, PFMZ — 4, „Stomil” — 4, Oddział W-5 HCP — 1).

Dzielnica Wilda: 7 okręgów terytorialnych — 35 mandatów, 4 przemysłowe — 25 mandatów, 3 okręgi w HCP — 18, ZNTK — 7).

Dzielnica Grunwald: 12 okręgów terytorialnych — 53

mandatów, 1 przemysłowy (PWP) — 2 mandaty.

Dzielnica Jeżyce: 8 okręgów terytorialnych — 47 mandatów, 15 przemysłowych — 13 mandatów (MPK — 4, Zakłady Odzieżowe im. Kom. Paryskiej — 4, „Goplana” — 2, Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — 2, Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych — 1, mh)

Nesca z Poznania

Po wielu tarapatach uruchomiono przy Poznańskich Zakładach Środków Odżywczych wytwórnię witaminy C, która w przyszłości zaspokajać będzie w dużej mierze zapotrzebowanie krajowe na ten artykuł. W wytwórni tej produkować się będzie również glutaminian sodu, kwas glutaminowy, będący cennym środkiem przy leczeniu niedorozwoju umysłowego i prawdopodobnie „neskę”, sprowadzaną dotychczas z zagranicy.

Pierwsze próbki „neski”, wytwarzanej wg opracowywanej w zakładzie receptury, za-dowoliły nawet wybrednych smakoszy i, jak wszystko wskazuje, już w przyszłym roku Poznańskie Zakłady produkować będą ten smaczkowy wyciąg z kawy w dużych ilościach.

Będzie to pierwsza wytwórnia „neski” w kraju. (I)

Zamiast okupu — więzienie

Szantażystki nie mają „szczęścia” do poznajskich milicji. Świadczy o tym ostatnie wypadki usiłowania wyłudzenia okupu.

I tak Wacław K., właściciel warsztatu w Poznaniu, otrzymał anonimowy list z pogróżkami i żądaniem złożenia okupu w wysokości 30 tys. zł. Pieniądze miał złożyć... w Farze pod ławką. Wacław K. nie dał się zastraszyć i zawiadomił milicję, która tego samego dnia ujęła podejrzanego o wyłudzenie okupu. Są to: 18-letni Jerzy Wy-stawski (Długosza 7, m. 3) oraz 22-letni Ryszard Lepczyński (Długosza 9, m. 1).

Do Leona D., właściciela warsztatu w Swarzędzu, również nadszedł niezbyt przyjemny list. Anonimowy autor zażądał bowiem złożenia w kościele O. O. Bernardynów 20 tys. zł. W razie niespełnienia tej „prośby” lub zawiadomienia MO szantażysta groził wymordowaniem całej rodziny.

Niedługo trwało a milicja wpadła na trop przestępcy. Podejrzanym okazał się 29-letni Franciszek Wolniewicz, zam. w Bolechowie (pow. Poznań). Podezasz przestępczania wszyscy podejrzeni o wy-ludzenie okupu przyznali się do winy. (I)

ODPOWIADAMY

Ob. J. Michalski z Chojnic. Jeżeli Pan uważnie czyta „Głos Włp.”, to na pewno zauważył Pan, że w numerze 273 z dnia 16 XI 1957 r. podaliśmy dane, dotyczące wyjazdu do Lipska na mecz Polska — ZSRR. Przesyłamy pozdrowienia! (3991)

Wierzbicka — Stała Czytelniczka. — Najemca zobowiązany jest do opłacania czynszu podwyższonego (w tym opłat na Fundusz Gosp. Mieszkaniowej), jeżeli wspólnie z nim zamieszkuje osoba, będąca podatnikiem podatku obrotowego. Za odrębnych najemców nie uważa się, zgodnie z dekretem o najmie lokali, osób prowadzących wspólne gospodarstwo lub będących członkami rodziny najemcy.

Spod publicznej gospodarki lokalami wyłączane są domki jednorodzinne, obejmujące nie więcej niż 6 izb lub o ile zabudowane zostały po dniu 11. VI. 1957 r. a ich powierzchnia użytkowa nie przekracza 110 m². (3307)

SPORT

Krótko

MECZ HOKEJOWY POLSKA — NRF, który miał się odbyć w dniu dzisiejszym na lodowisku w Berlinie, został, decyzją PZHL odwołany. Przyczyna: słaba gra polskich hokeistów podczas sparingowych spotkań z Torpedą — Gorki. Najbliższym występem naszej reprezentacji ma być w dniu 20 bm. mecz z NRF na Torwarze.

PROJEKTOWANE WYSTĘPY hokeistów Kanady i USA po mistrzostwach świata nie dojdą, pomimo usilnych starań ze strony Polski, do skutku. Reprezentanci wspomnianych państw mają m. in. wystąpić w ZSRR.

KOSZYKARZE POLSCY zdobyli pierwsze miejsce w turnieju — zorganizowanym w Paryżu przez FSGT. W finałowym meczu Polacy pokonali Węgrów — 65:60. Dalsze miejsca zajęły zespoły CSR i Francji. Barw Polski bronił poznajski Lech, wzmocniony koszykarzami stołecznej Polonii i ŁKS.

HOKEIŚCI STOLECZNEGO AZS pokonali w Jugosławii zespół wicemistrza kraju — Tasmajden — 5:0. W dniu dzisiejszym polscy hokeiści zmierzają z belgradzkimi Partyzantem.

DWUDNIOWE ZAWODY GIMNASTYCZNE, rozegrane w reprezentacji hali pomiędzy przedstawicielami Szczecina i Rostocku, wygrali zarówno w konkurencjach kobiecych i męskich goście.

MIEDZYNARODOWE SPOTKANIE piływackie między zespołami Einheit (Drezno) i Górnikiem (Zabrze), zakończyło się — 71:47 dla gości.

„Koziołki” płacą po 41 tysięcy złotych

11 rozwiązań z czterema trafieniami wpłynęło do poznańskich „Koziołków”. Są to numery: 164319, 285743, 54556, 173305, 15944, 18936, 49748, 72822, 107209, 52032, 95681.

Szczęśliwcy otrzymują po 41.371,80 zł. Nagrody z III trafieniami przy padają dla 884 uczestników po 514,80 zł. Nagrody IV stopnia otrzymuje 22 437 uczestników gry (po 20,30 zł).

Wygrane II stopnia z czterema trafieniami odebrać można w PKO Poznań — od 13 bm. od 9-13. Nagrody z trzema trafieniami wypłacają wszystkie oddziały PKO na terenie województwa także od 13 bm. Wygrane z dwoma trafieniami odebrać można z punktów odbioru od 16 bm. Premie po 5.000 zł z XXVII Pozn. Gry Liczb. otrzymuje 12 uczestników, którzy w XXVII Pozn. Grze Liczbowej posiadali wygrane z III trafieniami. Są to numery:

183055, 124762, 20628, 58992, 133499, 92988, 30163, 68190, 298854, 77092, 33330, 395098.

Informujemy

Dyskusyjny Klub Filmowy zawiadamia swych członków, że ze względu na święta seanse przewidziane na dzień 23 i 24 bm. zostają przełożone na 30 i 31 bm. (godz. 20). Wyświetlony będzie ciekawy film prod. szwedzkiej.

Sprzedaż kartonów na styczniu 1958 r. odbywać się będzie w dniach 2, 3 i 4 stycznia w biurze kina „Warta” w godz. 15-18.

11 bm. o godz. 18 odbędzie się zebranie naukowe Polskiego Towarzystwa Historycznego z referatem prof. dr. Wł. Czaplińskiego z Wrocławia „Praktyka nominacji urzędów w XVII w. Sprzedaż urzędów” w Sali Kolumnowej Instytutu Historycznego UAM przy ul. Czerwonej Armii 90 (pierwsze wejście od strony mostu Uniwersyteckiego). Wstęp wolny.

Pamiętniki z lat 1795-1945. Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania oraz Komitet Badań Dziejów Poznania i Regionu proszą o przejęcie o uprzejmie pamiętników, będących w posiadaniu obywateli Poznania i Wielkopolski. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje archiwariusz TMMP, dr Kazimierz Kapitańczyk, Poznań, ul. Chudo-by 18 (tel. 32-13).

Zebrań Klubu Instruktorów Harcerskich odbędzie się 11 bm. o godz. 18 w lokalu Komendy Chłagwi Poznań, ul. Kościuszk 80a. W programie gawęda mgr. Chrempickiego o przepisach prawa cywilnego i karnego, które każdy instruktor znać powinien.

Zarząd Związku Bojowników o Wolność i Demokrację dzielnicy Jeżyce komunikuje, że plenarne zebranie b. więźniów politycznych i podopiecznych odbędzie się 12 bm. w świetlicy WFUM o godz. 18.

znajskich kompozytorów; 18.10 — Wielkopolskie zespoły chóralskie; 18.30 — Reportaż z III Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego; 19.05 — Muzyka i aktualności; 19.30 — O wrażeniach muzycznych z pobytu w NRF; 20.23 — Kronika sportowa; 20.35 — Piosenki polskie; 20.45 — Kolumna poetycka; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.55 Popularne melodie w wyk. Poznańskiej 15-ki Radiowej; 22.25 — Spacerkiem po Londynie — rep. Ewy i Bogdana Tomaszewskich; 22.45 — Wydawnictwo PWM — aud. w opr. Rafała Kukulskiego; 23.15 Muż. taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.10, 19, 20 i 23.50.

Telewizja

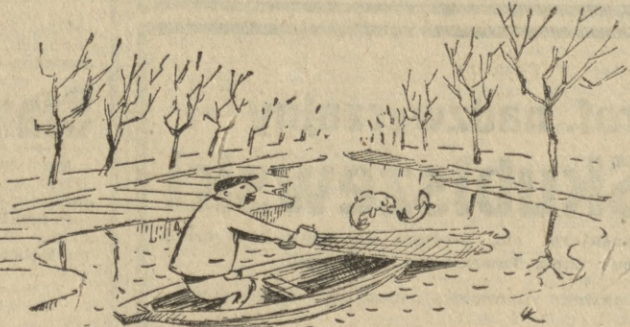
19 — Polska Kronika Filmowa; 19.15 — Skrzynka techniczna; 19.30 „Prosimy na plan” — występ zespołu „Łączność”; 20 — „Poznajemy świat i jego dzwiny”; 20.20 — Polska komedia filmowa „Irena do domu” (dozw. od lat 12).

Dyżury pełnią:

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO (al. Przybyszewskiego 49, tel. 624-17); APTKI: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 52, pl. Wiosny Ludów 3, Główna 53.

Na marginesie

skandalicznego zaniedbania nawierzchni ul. Chocińskiego.



Rysował: L. Kapczyński

— A może założyć tam hodowlę karpi?